



PONIEDZIAŁEK-CZWARTEK
25-28 SIERPNIA 2025

Cena 4,70 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXXI Nr 68 (7897)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325
Redaguje: Zespół

Najbliższe wydanie
„Dziennika Wschodniego”
w piątek 29 sierpnia

www.dziennikwschodni.pl

dziennik WSCHODNI



19 LUBELSKI JARMARK
JAGIELLOŃSKI ZA NAMI
ZOBACZ NA WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL

Piąty mecz
– druga porażka.
Piłkarze
lubelskiego
Motoru stracili
komplet punktów
z Koroną
w Kielcach



14
STRONA

Lublinianki
zakończyły
wyprawę do
Rumunii i na Węgry.
Piłkarki ręczne PGE
MKS El-Volt za kilka
dni rozpoczną
sezon



8
STRONA

GKM Grudziądz
mocno postawił się
Motorowi, ale to
lublinianie wygrali
w gościach 47:43 i są
jedną nogą w finale
PGE Ekstraligi
– rewanż 5 września



15
STRONA

www.dziennikwschodni.pl

Saski wizytówką, czy nocną meliną?

SYGNAŁ OD CZYTELNICZKI Lubelski Ogród Saski ma być miejscem spacerów i rodzinnego odpoczynku. Ale zdaniem naszej Czytelniczki, po zmroku park zamienia się w arenę alkoholowych libacji.

Ismena Cieśla

Do redakcji zgłosiła się mieszkanka Lublina, która twierdzi, że najstarszy park w Lublinie wieczorami traci swój urok. – W ciągu dnia i w weekendy to miejsce obiegane jest przez rodziny z dziećmi, spacerowiczów z psami i turystów. Główne alejki są czyste, okolice sadzawki, woliery dla pawów i placu zabaw wyglądają świetnie. Jednak wystarczy zejść z głównej trasy, żeby zobaczyć zupełnie inny obraz – mówi.

Według niej, w bocznych zakątkach park zamienia się w melinę. – Poprzedstawiane ławki tworzą „kąci do libacji”. Leżą butelki, puszki po piwie, a wśród nich amatorzy tanich trunków. Najgorzej jest wieczorami, gdy wychodzę z psem. Mieszkam najbliżej wejścia od ul. Bieczyńskiego i właśnie tam najbardziej się boję. Ławki stoją w kółka, wzajemnej adoracji i można spotkać panów żuli. Przy kamienicy przylegającej do parku zrobili sobie szalet i tam załatwiają swoje potrzeby – opisuje.

Dodaje, że problem dotyczy także młodzieży. – W wakacje, obok dworku Saskiego, w krzakach przy wejściu

PARK PO REWITALIZACJI

Ogród Saski powstał w 1837 roku. W latach 2012–2013 przeszedł gruntowną rewitalizację za 13 mln zł, z czego 75 proc. pokryła Unia Europejska. Odnowiono alejki, ogrodenia, muszlę koncertową i toalety. Zamontowano też monitoring. – W ostatnich latach wymieniono kamery na nowe, w jakości Full HD, z podczerwienią – dodaje Justyna Góźdz.

od al. Raclawickich, widać grupki z piwem. To chyba nie wpisuje się w hasło „Lublin – miasto inspiracji” – podkreśla.

Urzednicy przekonują, że do Wydziału Zieleni i Gospodarki Komunalnej nie wpływały żadne skargi na spożywanie alkoholu czy zakłócanie porządku. – Ogród Saski objęty jest stałym utrzymaniem, teren sprzątany jest codziennie, a ławki ustawiane na swoje miejsce – informuje Justyna Góźdz z biura prasowego Ratusza.

Straż miejska z kolei przyznaje, że park to jedno z najczęściej patrolowanych miejsc w Lublinie – obok placu Kaczyńskiego. – Kontrolujemy go w dzień i

w nocy, zwłaszcza od strony ul. Bieczyńskiego. Jeśli tylko mamy sygnały od mieszkańców, to interweniuje nawet kilka razy na dobę. Skupiamy się na spożywaniu alkoholu, zakłócaniu porządku i innych wykroczeniach – wyjaśnia Robert Gogola, rzecznik straży miejskiej.

Statystyki potwierdzają, że interwencje są konieczne. Od początku 2025 roku strażnicy wystawili tu 38 mandatów po 100 zł za picie alkoholu w miejscu publicznym. Dwa dotyczyły wybryków nieobyczajnych, a kolejne dwa – zaśmiecania – opiewały na 550 zł każdy. Łącznie od 1 stycznia do 22 sierpnia 2025 wystawiono 42 mandaty – tylko w Ogrodzie Saskim.

Ratusz zapowiada, że Wydział Bezpieczeństwa Mieszkańców i Zarządzania Kryzysowego zwróci się do służb o jeszcze częstsze kontrole, szczególnie w godzinach popołudniowych i wieczornych.

CO DALEJ?

Czy częstsze patrole i nowoczesny monitoring wystarczą, by Ogród Saski był wizytówką miasta także po zmroku? Czekamy na Wasze sygnały i opinie.



Sędziowie przeciw decyzjom ministra

NIE ZGADZAJĄ SIĘ Z ŻURKIEM

Kolegium Sądu Okręgowego w Zamościu odrzuciło w piątek wnioski Waldemara Żurka – ministra sprawiedliwości, o odwołanie prezesów i wiceprezesów sądów rejonowych, a także Mirosława Baranowskiego – prezesa SO w Zamościu.

Taką informację przekazała w piątek po południu Dagmara Pawelczyk-Woicka – prezes Krajowej Rady Sądownictwa, za pośrednictwem portalu X.

„Kolegium Sądu Okręgowego w Zamościu jednoznacznie przeciwko wnioskowi ministra sprawiedliwości W. Żurka w sprawie odwołania prezesów okręgu zamojskiego. Można? Można. Jak to możliwe, że w niektórych okręgach sędziowie, którzy powinni być strażnikami prawa aprobują dyskryminujące praktyki ministra?” – napisała szefowa KRS.

Przypominamy, że pod koniec lipca nowy minister sprawiedliwości zdecydował o zawieszeniu 46 prezesów i wiceprezesów sądów w całym kraju. Waldemar Żurek, który w resorcie zastąpił Adama Bodnara, tłumaczył, że to krok w stronę przywracania w Polsce praworządności.

„Moim zdaniem sędzia, który podpisywał tzw. listy poparcia do neo-KRS, jednak powinien mieć refleksję. Sędzia, który startował w konkursie wtedy, kiedy wiedział, że szereg innych osób świetnych w sędzie nie startuje w tym konkursie przed neo-KRS, i wiedział też, że jest to organ sprzecznie powołany z naszymi zapisami konstytucji, powinien mieć refleksję” – mówił Żurek.

● DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Helikopter w ogniu

33 LATA PO TRAGEDII W SPORNIAKU W minioną sobotę minęły dokładnie 33 lata od tragicznych zdarzeń pod Lublinem. 23 sierpnia 1992 r., podczas uroczystości weselnych, rozbił się śmigłowiec. Zginęło sześć osób.

Krzysztof Załuski

To miała być główna atrakcja wesela organizowanego w podlubelskim Sporniku – śmigłowiec, z którego na gości miały polecieć kwiaty i słodycze. Wszystko było zapięte na ostatni guzik. Nikt nie przypuszczał, że to wesele zamieni się w prawdziwy koszmar. Do tragedii doszło tuż przy szosie prowadzącej z Lublina do Wojciechowa. Wesele zaplanowano na kilkaset osób. Huczne, jak to wtedy na wsi. Ktoś wpadł na pomysł, żeby sprawić uczestnikom wesela frajdę i wynająć z pobliskiego Radawca śmigłowiec. W trakcie uroczystości miał zniżyć się nad domem państwa młodych, a z jego pokładu planowano zrzucić kwiaty i słodycze. Pomysł się wszystkim spodobał. Miała to być niespodzianka i dla wszystkich gości, i dla młodej pary. O pomyśle wiedziało tylko kilka osób.

Wynajęty śmigłowiec należał do Zespołu Lotnictwa Sanitarnego w Lublinie. Czasami organizowano nim loty wycieczkowe. Załatwiono wszelkie formalności. Radawiec – gdzie mieści się Aeroklub Lubelski – dzielił od Spornika niecałe trzy kilometry.

23 sierpnia 1992 r. po południu, 46-letni wówczas doświadczony pilot, usiadł za sterami Mi-2. Śmigłowiec miał pełny zbiornik paliwa. Pogoda była idealna dla lotu: dobra widoczność, lekki wiatr. Do tego wyjątkowo gorąco – ponad 30 stopni. Na pokład pilot zabrał siedem osób, w tym trójkę górali, którzy akurat wtedy w okolicy budowali dom. O wiele za dużo. Mógł zabrać co najwyżej cztery osoby. Tyle było foteli. Pozostali usiedli na noszach i podłodze. Po chwili Mi-2 wzbił się w powietrze i skierował się w stronę Spornika. Po kilku minutach był już nad domem, w którym trwało wesele. Zatoczył kilka kęgów i zgodnie z planem zaczął zniżać lot. Huk silnika słychać było z daleka. Kiedy goście weseli wyszli przed dom, zaczęły na nich spadać zrzucane kwiaty i słodycze. Wszyscy byli zachwyceni,

machali radośnie w kierunku pilota. Niespodzianka się udała.

W pewnym momencie śmigłowiec zniżył się niebezpiecznie blisko ziemi. Zbyt nisko – według świadków znalazł się na wysokości 8-10 metrów. Silnik zaczął dziwnie pracować, dusił się, a po chwili maszyna nienaturalnie zakolysała się. I wtedy doszło do najgorszego – śmigłem zawadził o przewody energetyczne.

To był moment. Mi-2 runął na ziemię. Przewrócił się na prawy bok. Prerażeni świadkowie zobaczyli po chwili płomienie. Wybuchł pożar. Niektórzy rzucili się do swoich samochodów po gaśnice. Próby gaszenia nic nie dały. Płomienie były coraz większe. Wybuchła panika. Nie można było użyć wody, bo nie działały pompy. Wody nie było w całej wsi wskutek tego, że śmigłowiec uszkodził linię średniego napięcia.

Po kilku minutach czarny dym widać było z odległości kilku kilometrów. Straż pożarna ugasiła pożar. Dla szóstki pasażerów było za późno na ratunek. Dwie kobiety i czterech mężczyzn spaliło się żywcem; uratował się jedynie pilot i 18-letni pasażer. Obydwaj ocaleli cudem. Pilot zdążył wybić szybę po swojej stronie i wychował się na zewnątrz. Udało się to także osiemnastolatce. Opuścił śmigłowiec tą samą drogą. Został jednak poważnie ranny. Miał m.in. poparzoną twarz. Spędził wiele miesięcy w szpitalu.

W wyniku pożaru spaliły się także cztery samochody gości weselnych. Ofiar mogło być o wiele więcej gdyby śmigłowiec spadł na ludzi lub dom. Po katastrofie policja wszczęła śledztwo. Powołano biegłych. Rozbity Mi-2 był w dobrym stanie technicznym, został wyprodukowany cztery lata wcześniej w WSK w Świdniku. Według ekspertów błąd popełnił pilot, który przed lotem nie przeprowadził tzw. próby ciągu. Pilot powinien najpierw zawisnąć w śmigłowcu pięć metrów nad ziemią, sprawdzić, czy wszystko należycie funkcjonuje i dopiero potem miał prawo zabrać pasażerów.

46-letni pilot był doświadczony w swoim fachu. Za sterami śmigłowców spędził ponad tysiąc godzin, pilotował także samoloty. W chwili wypadku był trzeźwy, co wykazało badanie za pomocą alkomatu.

Wstrząsające były ustalenia lekarzy medycyny sądowej. Gdyby nie wybuchł pożar, to prawdopodobnie wszyscy przeżyliby ten wypadek. Zmarli w wyniku pożaru. Pilot został skazany na cztery lata więzienia. Stracił też prawo do latania.



FOT. DW/ARCHIWUM

Tylko gdy życie w niebezpieczeństwie

KIEDY DO SOR? Ponad 133 tysiące osób zgłosiło się w pierwszej połowie tego roku do szpitalnych oddziałów ratunkowych w województwie lubelskim. Narodowy Fundusz Zdrowia przypomina, że SOR to miejsce dla pacjentów w stanie nagłego zagrożenia zdrowia i życia – a nie alternatywa dla przychodni.

– SOR to skrót od Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Jak sama nazwa wskazuje, to miejsce, gdzie ratuje się życie – podkreśla **Małgorzata Bartoszek**, rzecznik prasowy Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ. Do szpitalnego oddziału ratunkowego należy udać się w przypadku poważnych urazów, wypadków, podejrzenia zawału, udaru, nagłych duszności czy krwawień. Jeśli stan pacjenta wymaga natychmiastowej pomocy i nie może czekać – to właśnie SOR jest właściwym miejscem.

Na Lubelszczyźnie funkcjonuje 17 takich oddziałów. Tylko od stycznia do czerwca przyjęły one ponad 133 tys. pacjentów, w tym 25 tys. dzieci. – W pierwszym półroczu tego roku podczas tzw. triażu pra-

cownicy medyczni przyznali niski albo najniższy priorytet przyjęcia blisko 83 tys. przyjętych pacjentów. To aż 61 proc. wszystkich chorych, którzy w ocenie personelu nie wymagali natychmiastowej interwencji – informuje rzeczniczka.

Jak działa przyjęcie na SOR? Na miejscu personel przeprowadza tzw. triaż, czyli ocenę stanu zdrowia i przypisanie pacjenta do jednej z pięciu kategorii (od czerwonej – najpilniejszej, do niebieskiej – najmniej pilnej). Oznacza to, że osoby z mniej poważnymi dolegliwościami mogą czekać nawet kilka godzin.

Kiedy nie korzystać z SOR? Szpitalny oddział ratunkowy nie zastępuje lekarza rodzinnego ani specjalisty. Na SOR nie otrzyma-

my m.in. recept na leki przewlekłe, zwolnień lekarskich czy skierowań do sanatorium. Pobyt w oddziale ma na celu diagnostykę, udzielenie pilnej pomocy i ustabilizowanie stanu pacjenta. W przypadku lżejszych dolegliwości należy zgłosić się do placówki Podstawowej Opieki Zdrowotnej (POZ) albo do punktów Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej. W województwie lubelskim działa 27 takich punktów, otwartych w nocy, weekendy i święta.

– Każdy ubezpieczony pacjent może skorzystać z dowolnej poradni POZ, nawet będąc poza miejscem zamieszkania, bez składania nowej deklaracji wyboru lekarza – przypomina Małgorzata Bartoszek. **OPRAC. IC**

Unijne miliony na rehabilitację

NOWY BUDYNEK, NOWY SPRZĘT W Lublinie powstanie nowoczesny ośrodek rehabilitacji. Wszystko dzięki milionowej dotacji z programu Interreg Next Polska-Ukraina 2021-2027, w ramach którego Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy Centrum Profilaktyczno-Lecznicze (WOMP) zyska nowy budynek i specjalistyczny sprzęt medyczny. W czwartek w Urzędzie Marszałkowskim podpisano umowę na realizację inwestycji. Pod dokumentem swoje podpisy złożyli dyrektor WOMP **Anna Rutczyńska-Rumińska** oraz przedstawiciele firmy „Świetelski” – **Jarosław Kania** i **Tomasz Owsik**. Wartość prac budowlanych to ponad 17,8 mln zł. – Nowoczesny budynek z gabinetami fizjoterapeutycznymi będzie służył

szeroko pojętej rehabilitacji. Ta inwestycja domknie przebudowę WOMP-u – podkreślił marszałek województwa **Jarosław Stawiarski**. Projekt zakłada budowę czterokondygnacyjnego budynku o powierzchni użytkowej ok. 2 tys. m². Będzie on połączony z istniejącymi obiektami ośrodka, co ma ułatwić komunikację i poprawić komfort pacjentów. W nowym skrzydle znajdą się m.in.: pracownia dynamicznego rezonansu magnetycznego, kriokomora, 12 gabinetów do indywidualnej fizjoterapii, sala rehabilitacyjna z boksami. W ramach projektu zakupione zostaną także nowoczesne urządzenia, w tym robot rehabilitacyjny. Całość ma być gotowa do końca stycznia 2027 r. – Potrzeb z zakresu rehabilitacji jest

coraz więcej. Widzimy wzrost liczby pacjentów po udarach, zawałach i chorobach układu nerwowego. Ta rehabilitacja, choć jeszcze niedoceniana, jest bardzo potrzebna. We współpracy ze stroną ukraińską skorzystamy także z programów edukacyjnych, profilaktycznych i ochrony zdrowia – zaznaczyła dyrektor Rutczyńska-Rumińska. Samorząd województwa dorzucił dodatkowe środki – blisko 1,5 mln zł – na dobudowę II piętra w nowym budynku. Tam znajdzie się sześć gabinetów przeznaczonych na potrzeby medycyny sportowej, a także taras o powierzchni 144 m². Inwestycja realizowana jest w partnerstwie ze Szpitalem Matki i Dziecka w Łucku. **OPRAC. IC**

WCZEŚNIEJ ŚMIERĆ NA TORACH

W historii Spornika zdarzyła się już podobna katastrofa – ale kolejowa. W grudniu 1917 r. pociąg osobowy zderzył się z towarowym, który stał wprawdzie na bocznicy, ale dwa wagony pozostały na torze głównym. To w nie uderzył osobowy. W wyniku zderzenia trzynaście osób zginęło – byli to pasażerowie wagonów trzeciej klasy. Rannych zostało siedemdziesięciu pasażerów.

dziennik
www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:
Comer Media Sp. z o.o.
Prezes zarządu
Anna Szał

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801, e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:
Paweł Puzio

Zastępca redaktora naczelnego:
Radosław Szczęch

Sekretarz redakcji:
Mariusz Giezek

Redakcja:
Ewelina Burda
Anna Szewc
Ismena Cieśla
Artur Siekaczynski
Waldemar Sulisz
Magdalena Bożko
Kamil Pomorski
Katarzyna Nakonieczna
Radomir Wiśniewski

Sport:
Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Koziol
Bartek Surman

Skład:
Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:
81 46 26 820, 697 770 393
e-mail: jakuszewska@dziennikwschodni.pl, oferta@dziennikwschodni.pl
Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: Drukarnia w Białymstoku
Iglatki, ul. Przemysłowa 26
16-001 Kleosin
POLSKA PRESS GRUPA
„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Sędziowie przeciw decyzjom ministra

• DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Na liście zawieszonych znalazło się wiele nazwiska również z województwa lubelskiego: **Mirosław Baranowski** – prezes Sądu Okręgowego w Zamościu, **Andrzej Sak** – wiceprezes Sądu Okręgowego w Zamościu, **Barbara Gałka** – wiceprezes Sądu Rejonowego w Biłgoraju, **Adam Pisiewicz** – prezes Sądu Rejonowego w Hrubieszowie, **Tomasz Orzeł** – wiceprezes Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim, **Wojciech Osiński** – prezes Sądu Rejonowego w Krasnymstawie, **Arkadiusz Kopańko** – wiceprezes Sądu Rejonowego w Krasnymstawie, **Krzysztof Pliszka** – prezes Sądu Rejonowego w Tomaszowie Lubelskim, **Adam Abraszek** – prezes Sądu Rejonowego w Zamościu,



Konrad Łaszkiewicz – wiceprezes Sądu Rejonowego w Zamościu.

Aby doszło do odwołań, to zgodnie z obowiązującymi

przepisami prawa o ustroju sądów powszechnych, w trakcie kadencji prezesa lub wiceprezesa, taka decyzja wymaga opinii kolegium

sądu. W skład Kolegium Sądu Okręgowego w Zamościu (poza prezesem Baranowskim) wchodzi m.in. zawieszeni wcześniej przez Żurka

sędziowie Abraszek, Pliszka, Osiński, Pisiewicz oraz prezes sądu w Janowie Lubelskim **Marek Bogdanowicz**, a także **Tadeusz Jodłowski** – prezes SR w Biłgoraju.

W piątkowym głosowaniu nie mogli wziąć udziału zawieszeni prezesi, dlatego tych z sądów w Hrubieszowie i Tomaszowie Lubelskim reprezentowali ich zastępcy. Jeśli zaś chodzi o zamojski sąd okręgowy oraz rejonowe w Krasnymstawie i Zamościu, gdzie zawieszono prezesów i wiceprezesów, w posiedzeniu kolegium uczestniczyli pełniący funkcję prezesów przewodniczący wydziałów w poszczególnych jednostkach z najdłuższym stażem.

Portal niezależna.pl przekazał, że wnioski Waldemara Żurka zostały odrzucone w Zamościu jednogłośnie.

OPRAC. AK

NIE TYLKO ZAMOŚĆ

Również w piątek wniosek ministra sprawiedliwości odrzuciło Kolegium Sądu Okręgowego w Radomiu, sprzeciwiając się odwołaniu prezesa SR w Szydłowcu. Jeszcze wcześniej podobne decyzje zapadały m.in. w Gdańsku i w Katowicach.

Do decyzji kolegium z Zamościa odniósł się w mediach społecznościowych **Marcin Romanowski**, wybrany na posła w okrę-

gu wyborczym nr 7 były wiceminister sprawiedliwości w rządzie Zjednoczonej Prawicy, który od wielu miesięcy przed polskim wymiarem sprawiedliwości ukrywa się na Węgrzech. „Żurek znów odbił się od ściany – tym razem wschodniej! Kolegium Sądu Okręgowego w Zamościu odrzuciło wszystkie jego wnioski o odwołanie prezesów sądu okręgowego i rejonowych na Zamojszczyźnie. Proces

demolowania wymiaru sprawiedliwości coraz częściej trafia na opór, a coraz więcej sędziów rozumie, że Donald Tusk i jego ekipa pchają sądownictwo prosto w przepaść” – napisał na X Romanowski. Wyjaśnijmy, że pozytywna opinia kolegium upoważnia ministra do odwołania prezesa lub wiceprezesa sądu. Niewydanie jej w przewidzianym terminie 30 dni od przedstawienia przez

ministra zamiaru nie stoi na przeszkodzie do odwołania. Natomiast w sytuacji, gdy opinia ta jest negatywna, tak jak to miało miejsce w Zamościu, minister sprawiedliwości może przedstawić zamiar odwołania Krajowej Radzie Sądownictwa. Jednak negatywna opinia KRS jest dla ministra wiążąca, jeżeli uchwała zostanie podjęta większością dwóch trzecich głosów.

Święto Niepodległości Ukrainy

OBCHODY W LUBLINIE

W 34. rocznicę ogłoszenia Święta Niepodległości Ukrainy w Lublinie odbyły się uroczystości upamiętniające to wydarzenie. W niedzielę przed lubelskim ratuszem uroczystie podniesiono flagę oraz będą odegrano hymny Polski, Ukrainy i Unii Europejskiej. Wydarzenie poprzedziła liturgia w intencji zwycięstwa nad agresorem i sprawiedliwego pokoju dla Ukrainy w parafii greckokatolickiej pw. św. Jozafata, koncert chóru „Osanna” oraz występy dzieci z Ukraińskiej Sobotniej Szkoły. Początek koncertu o godzinie 11.15 – Dzień Niepodległości Ukrainy to święto wolności, odwagi i nadziei. Od lat wspólnie z ukraińskimi mieszkankami i mieszkańcami Lublina obchodzimy ten wyjątkowy dzień, który z każdym rokiem nabiera jeszcze głębszego znaczenia. W obliczu trwającej wojny nasza solidarność jest nie tylko symbolem wsparcia, ale także wyrazem przyjaźni i łączących nas wartości. Lublin, jako miasto otwarte i solidarne, zawsze będzie stał po stronie wolności i godności – mówił **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina.

O godz. 13 uczestnicy wydarzenia udali się na cmentarz prawosławny przy ul. Lipowej, gdzie złożyli wieńce przy pomniku żołnierzy Armii Ukraińskiej Republiki Ludowej, którzy w 1920 r. wraz z Wojskiem Polskim stawiali opór ofensywie bolszewickiej. Obchody zwieńczyła wieczorna iluminacja Placu Litewskiego (godz. 18-22) oraz Centrum Spotkania Kultur, w barwach niebiesko-żółtych.

OPRAC. PP

KOŃCZYSZ SZKOŁĘ? ZMIENIASZ PRACĘ? POTRZEBUJESZ NOWEJ SZANSY? NIE WIESZ, JAKI ZAWÓD WYBRAĆ?

Zapraszamy na Wielkie Targi Edukacyjno-Zawodowe w Lublinie 8 września, Plac Teatralny i Centrum Spotkania Kultur

- Ponad 90 wystawców z ciekawymi propozycjami
- EduBus
- prezentacje różnych zawodów
- pokazy nowoczesnych narzędzi do zdobywania umiejętności
- spotkania z ekspertami i wiele innych



LIFELONG LEARNING
lubelskie

PASJA-WIEDZA-KOMPETENCJE. LIFELONG LEARNING W PRAKTYCE

PONIEDZIAŁEK, 8 WRZEŚNIA, W GODZ. 10:00 - 17:00

Zaprasza Marszałek Województwa Lubelskiego oraz Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie

Z urzędu wyciekły dane osobowe

DO KOGO TRAFIŁY? Tysiące nazwisk, numery PESEL, wysokość wynagrodzenia – dane osobowe pracowników Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie trafiły w niepowołane ręce. Sprawę bada lubelska prokuratura.

Jak wynika z opublikowanego w piątek komunikatu UMWL, do naruszenia ochrony danych osobowych doszło 12 sierpnia. Polegało ono na „nieuprawnionym skopiowaniu danych kadrowych przez pracownika urzędu, który nie posiadał stosownego upoważnienia do ich przetwarzania”. Sprawę bada już Prokuratura Rejonowa Lublin-Południe. – Dostaliśmy zawiadomienie z Urzędu Marszałkowskiego o podejrzeniu popełnienia przestępstwa – poinformowała w piątek **Agnieszka Kępka**, cytowana przez Polską Agencję Prasową rzecznik Prokuratury Okręgowej. Postępowanie dotyczy nielegalnego przetwarzania danych osobowych, za co grozi do 2 lat więzienia.

Jak doszło do wycieku? Jak czytamy we wspomnianym komunikacie: „Pracownik Lubelskiego Centrum Innowacji i Technologii przekazał komputer służbowy pracownikowi UMWL bez uprzedniego usunięcia danych. W wyniku tego działania pracownik uzyskał dostęp do danych kadrowych. W dniu 5 sierpnia br. Skopiował je na swój zasób sieciowy oraz zewnętrzny nośnik. Zdarzenie zostało potwierdzone analizą logów systemowych”.

Sam pracownik, jak czytamy dalej, „złożył oświadczenie o trwałym usunięciu danych oraz o ich nieudostępnianiu osobom trzecim, a także niewykorzystywaniu ich w jakiegokolwiek formie”, co urzędnicy uznają za ogra-

niczenie skutków wykazanego naruszenia.

Mimo to władze urzędu zalecają swoim pracownikom zastrzeżenie numerów PESEL. Samo naruszenie dotyczyło danych tysięcy ludzi w tym: pracowników zatrudnionych przed 1 stycznia 2024 (dane osobowe plus wynagrodzenie, nagrody), stypendystów z 2023 roku (dane osobowe), zdobywców Nagrody Marszałka w 2023 roku (dane os.), strony zawieranych w 2023 umów cywilno-prawnych z UMWL (dane os.) oraz radnych sejmiku poprzedniej kadencji (dane os.). Dane to najczęściej imię, nazwisko i numer PESEL, z którego można odczytać również datę urodzenia.

Po wykryciu naruszenia zasad bezpieczeństwa w urzędzie, wszczęto wewnętrzną procedurę wyjaśniającą. O zdarzeniu powiadomiony został również Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych oraz wspomniana prokuratura.

Dlaczego pracownik UMWL skopiował dane osobowe pracowników jednostek podlegających marszałkowi i co chciał z nimi zrobić – tego nie wiemy. Nie wiemy również, gdzie trafiły dane i czy zapewnienie jego samego o ich nieudostępnianiu osobom trzecim można uznać za wiarygodne. Jak dotąd wobec żadnego z pracowników nie wyciągnięto konsekwencji służbowych. Te najpewniej zostaną uzależnione od tego, czy śledczy dopatrzą się złamania prawa. **RS**

Oględziny zakończone, dowody w badaniu

EKSPLOZJA W OSINACH Prokuratura Okręgowa w Lublinie zakończyła oględziny terenu w Osinach, gdzie w nocy z wtorku na środę spadł dron. – Obecnie wszystkie zabezpieczone ślady i dowody zostaną zbadane przez biegłych różnych specjalności – zaznacza Agnieszka Kępka, rzeczniczka prokuratury.

Ewelina Burda

W czwartek późnym wieczorem zarówno śledczy, jak i przedstawiciele innych służb zakończyli oględziny w Osinach. – Podczas działań prowadzonych na miejscu zdarzenia zaangażowanych było każdego dnia około 150 osób. Oględziny prowadzone były przy wykorzystaniu nowoczesnego sprzętu pozwalającego na skuteczne ujawnianie i zabezpieczanie śladów – podkreśla prokurator Kępka. – Obecnie wszystkie zabezpieczone ślady i dowody zostaną zbadane przez biegłych różnych specjalności. Trwają również inne czynności dowodowe w tej sprawie – dodaje. Zdaniem prokuratury, materiał dowodowy zabezpieczony na miejscu jest wystarczający.

Śledztwo, które prowadzi wydział do spraw wojskowych tej prokuratury dotyczy „sprowadzenia zdarzenia powszechnie niebezpiecznego, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach w postaci eksplozji materiałów wybuchowych”. Na miejscu udało się m.in. zabezpieczyć dziesiątki plastikowych elementów drona. Są też fragmenty poszycia, części wyposażenia elektronicznego i element silnika ze śmigłem. Pobrane zostały



też próbki gleby. Zdaniem śledczych, w ciągu miesiąca powinna być gotowa wstępna opinia na temat drona, po ekspertyzie biegłych. Przesłuchani są też świadkowie, którzy widzieli i słyszeli obiekt w różnych częściach Lubelszczyzny, m.in. w powiecie białskim i radzyńskim. Przesłuchano kilkanaście osób. Dotychczas zamknięty teren w okolicy pola kukurydzy w Osinach został już otwarty.

Wicepremier, szef MON **Władysław Kosiniak-Kamysz** poinformował w środę, że obiekt, który spadł pod Osinami, to rosyjski dron i rosyjska prowokacja. Z kolei, w czwartek na antenie TVN24 **Czesław Mroczek**, wiceminister spraw wewnętrznych i administracji stwierdził, że

„wszystko wskazuje na to, że mieliśmy do czynienia z eksplozją materiału wybuchowego – dodał Mroczek. – Wiemy, że doszło do eksplozji. Prokurator już mówił o tym. Wszystko wskazuje na to, że mieliśmy do czynienia z eksplozją materiału wybuchowego – dodał Mroczek.”

Również w czwartek Ministerstwo Spraw Zagranicznych przekazało Rosji notę protestacyjną w sprawie eksplozji drona w Osinach w województwie lubelskim.

– W tej nocy Polska wskazuje, że Federacja Rosyjska

naruszyła traktat o przyjaźni i współpracy z 1992 roku, konwencję chicagowską o lotnictwie cywilnym z 1944 roku, a także wiele praw zwyczajowych. Zdaniem MSZ to zdarzenie jest świadomą prowokacją, elementem wojny hybrydowej i kolejnym wysoko nieprzyjaznym aktem wobec Rzeczypospolitej Polskiej, jak i wobec państw europejskich – oświadczył **Paweł Wroński** rzecznik MSZ.

Rzecznik zapewnił też, że Polska potępia wszelakie działania, które stanowią zagrożenie dla ludności cywilnej. Zaznaczył, że Polska domaga się od strony rosyjskiej wyjaśnienia tego incydentu i zaprzestania podobnego rodzaju prowokacyjnych działań.

Lubelscy „Łowcy głów” z kolejnym sukcesem

W KAJDANKACH DO ARESZTU Lubelscy policjanci zatrzymali 41-latkę poszukiwaną za zabójstwo w Niemczech. Kobieta pochodząca z powiatu lubartowskiego ukrywała się pod Opolem. Do zabójstwa doszło w maju 2024 roku w jednej z miejscowości na terenie Saksonii-Anhalt w Niemczech. 64-letni obywatel Polski zginął z rąk swojej partnerki, od ciosów ostrym narzędziem. W zbrodni pomógł jej znajomy, który wcześniej na pokrzywdzonego rzucił się młotkiem. Ofiara zbrodni została następnie wrzucona do pojazdu. Do poszukiwań sprawcy zabójstwa ruszyły niemieckie

służby. W lipcu br. za 41-latką został wystawiony Europejski Nakaz Aresztowania. Informacja o zbrodni w Niemczech i poszukiwanej 41-latce, która była mieszkanką powiatu lubartowskiego, dotarła również do lubelskich „Łowców Główn”. Policjanci z Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób KWP w Lublinie dzięki prowadzonym operacyjnym czynnościom ustalili, że poszukiwana ukrywa się w Polsce, w jednej z niewielkich miejscowości w województwie opolskim. Wspólnie z poszukiwaczami z KWP w Opolu dokonali jej zatrzymania. Kobieta mieszkała u obecnego partnera na jednej z posesji.

41-latka była bardzo zaskoczona zatrzymaniem. W kajdankach opuściła miejsce swojej kryjówki i została umieszczona w policyjnym areszcie. Następnie policjanci doprowadzili ją do Prokuratury Okręgowej w Opolu oraz do Sądu Okręgowego w Opolu, który zastosował wobec niej tymczasowy areszt na okres 40 dni. Wkrótce zapadnie decyzja o przekazaniu zatrzymanej 41-latki stronie niemieckiej. Za zabójstwo kobieta odpowie zgodnie z miejscowym prawem. Mężczyzna, który pomagał w zabójstwie, obecnie odsiadywa karę za inne przestępstwo w jednym z zakładów karnych w Polsce. **OPRAC. PP**

Groźny wypadek przy pracy

PORAŻENIE 32-pracownik został porażony prądem w Białej Podlaskiej. Spadł z drabiny i trafił do szpitala. Sprawę bada policja i Państwowa Inspekcja Pracy. Do nieszczęśliwego wypadku doszło w czwartek po południu. – Pracownik firmy, w trakcie pracy polegającej na odzyskiwaniu metali kolorowych z pomieszczeń budynku przeznaczonego do rozbioru, został porażony prądem. Mężczyzna stracił przytomność i spadł z drabiny z wysokości około 2 metrów – relacjonuje nadkomisarz **Barbara Salsczyńska-Pyrchla** z białskiej komendy. Pozostali pracownicy wezwali od razu pogotowie i udzielili poszkodowanemu pierwszej pomocy. – Po przeprowadzonej przez medyków reanimacji mężczyzna został przewieziony do szpitala. Ustalamy okoliczności tego nieszczęśliwego wypadku przy pracy – dodaje rzeczniczka. Policja poinformowała o zdarzeniu Państwową Inspekcję Pracy. **EB**

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia

Panu Maciejowi Florkiewiczowi

Prokuratorowi Prokuratury Regionalnej w Lublinie
z powodu śmierci

MATKI

składają prokuratorzy i pracownicy
Prokuratury Regionalnej w Lublinie





IF-I.7820.6.202

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

o wydaniu decyzji nr 12/25 z dnia 20 sierpnia 2025 r., znak: IF-I.7820.6.2025.MM

Działając na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311) dalej zwanej specustawą drogową, zawiadamiam, że w dniu 20 sierpnia 2025 r., na rzecz Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, została wydana decyzja nr 12/25, znak: IF-I.7820.6.2025.MM, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

„Rozbudowa drogi krajowej nr 2 polegająca na budowie drogi dla pieszych i rowerów w ramach zadania pn.: „Poprawa brd na drodze krajowej nr 2 administrowanej przez Rejon w Międzyrzecu Podlaskim”.

Inwestycja będzie realizowana na działkach w liniach rozgraniczających:

Objaśnienie oznaczenia działek:

Numer działki przed nawiasem - działka przed podziałem

() Numer działki w nawiasie - działka po podziale

Numer działki oznaczony tłustym drukiem - działka przeznaczona pod inwestycję

Obręb: 0014 – Zaścianki, gmina Międzyrzec Podlaski, powiat bialski, województwo lubelskie

919 (**919/1**); 918 (**918/1**); **917**; 916 (**916/1**; **916/2**); 900 (**900/1**); 897/3 (**897/7**); 897/1 (**897/5**); 894 (**894/1**); 893 (**893/1**); 892 (**892/1**); 891 (**891/1**; **891/2**); 890 (**890/1**); 889 (**889/1**; **889/2**); 888 (**888/1**); 880/2 (**880/6**; **880/1**);

879 – działka będąca własnością Skarbu Państwa - Generalnej Dyirekcji Dróg Krajowych i Autostrad

887 (**887/1**; **887/2**); 896 (**896/1**; **896/2**) – działka będąca własnością Gminy Międzyrzec Podlaski

894 (**894/2**); 897/3 (**897/8**) – pod pas drogowy drogi gminnej nr 101483L

Obręb: 0022 – Rogoźnica Kolonia, gmina Międzyrzec Podlaski, powiat bialski, województwo lubelskie

19/2 (**19/5**); 19/1 (**19/3**); 37 (**37/1**); 260 (**260/1**); 38 (**38/1**); 36 (**36/1**); 230 (**230/1**); 231 (**231/1**); 332 (**332/1**); 333 (**333/1**); 334 (**334/1**); 229/2 (**229/3**); **229/1**; 284/1 (**284/6**);

17 – działka będąca własnością Skarbu Państwa - Generalnej Dyirekcji Dróg Krajowych i Autostrad

33; 259/1 (**259/2**; **259/3**); 331 (**331/1**; **331/2**) – działka będąca własnością Gminy Międzyrzec Podlaski

330 (**330/1**) – działka będąca własnością Powiatu Bialskiego

Obręb: 0031 – Wysokie, gmina Międzyrzec Podlaski, powiat bialski, województwo lubelskie

155/1 (**155/3**); 156/1 (**156/3**); 157/1 (**157/3**); 158/1 (**158/3**; **158/4**); 159/1 (**159/3**; **159/4**); 160/1 (**160/3**; **160/4**); 161/1 (**161/3**); 162/1 (**162/3**); 163/1 (**163/5**); 164/1 (**164/5**); 165/3 (**165/8**); 165/4 (**165/10**); 165/6 (**165/12**); 166/1 (**166/3**); 167/1 (**167/3**); 376 (**376/1**); 377 (**377/1**); 378 (**378/1**); 379 (**379/1**); 380 (**380/1**; **380/2**); 381 (**381/1**); 382 (**382/1**); **132/2**; **383**; **143/1**; **143/2** – działka będąca własnością Skarbu Państwa - Generalnej Dyirekcji Dróg Krajowych i Autostrad

132/1 (**132/3**; **132/4**) – działka będąca własnością Skarbu Państwa, Starosta Bialski

173/1 – działka będąca własnością Powiatu Bialskiego

145/2; **323** – działka będąca własnością Gminy Międzyrzec Podlaski

oraz na działkach poza projektowanym pasem drogowym, z których korzystanie będzie ograniczone, zajmowanych w trybie art. 11f specustawy drogowej, przeznaczonych pod budowę/przebudowę innych dróg publicznych, budowę/przebudowę zjazdów:

Objaśnienie oznaczenia działek:

Numer działki przed nawiasem - działka przed podziałem,

numer działki oznaczony tłustym drukiem – działki, z których korzystanie będzie ograniczone (poza projektowanym pasem drogowym)

• budową lub przebudową dróg innej kategorii

Obręb: 0014 – Zaścianki, gmina Międzyrzec Podlaski, powiat bialski, województwo lubelskie

896 (**896/2**)

Obręb: 0031 – Wysokie, gmina Międzyrzec Podlaski, powiat bialski, województwo lubelskie

173/1; 132/1 (**132/4**); **145/2**; **323**

Obręb: 0022 – Rogoźnica Kolonia, gmina Międzyrzec Podlaski, powiat bialski, województwo lubelskie

331 (**331/2**)

• budową lub przebudową zjazdów

Obręb: 0014 – Zaścianki, gmina Międzyrzec Podlaski, powiat bialski, województwo lubelskie

891 (**891/2**); 889 (**889/2**); 887 (**887/2**)

Obręb: 0022 – Rogoźnica Kolonia, gmina Międzyrzec Podlaski, powiat bialski, województwo lubelskie

33; 259/1 (**259/3**)

Obręb: 0031 – Wysokie, gmina Międzyrzec Podlaski, powiat bialski, województwo lubelskie

158/1 (**158/4**); 159/1 (**159/4**); 160/1 (**160/4**); 380 (**380/2**); 132/1 (**132/4**)

Zakres inwestycji obejmuje:

• branża drogowa

– roboty rozbiórkowe (w tym rozbiórkę istniejących nawierzchni zjazdów i dróg bocznych, przepustów, ogrodzeń)

– wycinkę drzew i krzewów kolidujących z inwestycją

– roboty ziemne

– wykonanie drogi dla pieszych i rowerów zlokalizowanej za

rowem po prawej stronie drogi krajowej nr 2 o nawierzchni asfaltowej

– wykonanie drogi dla rowerów zlokalizowanej po prawej stronie drogi krajowej nr 2o nawierzchni asfaltowej

– przebudowę istniejących peronów przy istniejących zatokach autobusowych

– wykonanie drogi dla pieszych zlokalizowanej za rowem po lewej stronie drogi krajowejnr 2 o nawierzchni z kostki betonowej

– wykonanie drogi dla pieszych i rowerów za zieleńcem po lewej stronie drogi powiatowej nr 1114L (ul. Brzeska) o nawierzchni asfaltowej

– przebudowę istniejących zjazdów polegającą na wykonaniu nowej nawierzchni asfaltowej wraz z przebudową przepustów w ciągu projektowanego rowu

– przebudowę skrzyżowania z drogą gminną o nr 101483L w postaci skrzyżowania zwykłego

– budowę skrzyżowania drogi krajowej nr 2 z drogą gminną o nr 101481L w postaci skrzyżowania zwykłego

– przebudowę istniejącego systemu odwodnienia poprzez:

o przebudowę istniejących rowów przydrożnych

o budowę przepustu pod projektowaną drogą dla pieszych i rowerów

– umocnienie wlotu/wylotu przepustów brukowcem

– umocnienie skarp i rowów poprzez humusowanie i obsianie mieszaną traw

– wykonanie oznakowania pionowego i poziomego

– wykonanie innych robót o charakterze przygotowawczym i porządkującym (w tym roboty rozbiórkowe, roboty ziemne, itp.)

• w branży elektroenergetycznej (budowa oświetlenia drogowego)

– doświetlenia przejść dla pieszych,

– doświetlenia stref przejściowych,

– doświetlenia zatok autobusowych,

• w branży elektroenergetycznej (przebudowa sieci elektroener-

getycznej – usunięcie kolizji)

– zabezpieczenie istniejących linii kablowych,

– przebudowa istniejących linii kablowych,

– zmiana lokalizacji istniejących słupów.

• w branży telekomunikacyjnej (budowa kanału technologicznego)

– budowa kanału technologicznego KTu1

– budowa kanału technologicznego KTu2

– budowa kanału technologicznego KTp

• w branży telekomunikacyjnej (przebudowa sieci Orange –

usunięcie kolizji)

– przestawienie słupka oznaczeniowego SO

– przekładanie kabla telekomunikacyjnego na nową trasę

Niniejszej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Decyzja zobowiązuje do:

– niezwłocznego wydania nieruchomości, opróżnienia lokali i

innych pomieszczeń,

– faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie przez

właściwego zarządcę drogi,

– uprawnia do rozpoczęcia robót budowlanych.

Informuję, że:

– zgodnie z art. 18 ust. 1e **specustawy drogowej**, dotychczasowi

właściciele lub użytkownicy wieczysti nieruchomości objęci decyzją

o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, **którzy wydadzą**

właściwemu zarządcy drogi – Generalna Dyirekcja Dróg Krajowych i

Autostrad Oddział w Lublinie ul. Ogrodowa 21, ul. Techniczna 4, 20-

075 Lublin – nieruchomość lub wydadzą nieruchomość i opróżnią

lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż

w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu

decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, doręczenia

postanowienia o nadaniu decyzji natychmiastowej wykonalności albo

w którym decyzja ta stała się ostateczna – wysokość odszkodowania

powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości

prawa użytkowania wieczystego,

– zgodnie z art. 18 ust. 1f specustawy drogowej, gdy decyzja o

zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotyczy nieruchomości

zabudowanej budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym

został wyodrębniony lokal mieszkalny, wysokość odszkodowania

przysługującego dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi

wieczystemu zamieszkałemu w tym budynku albo lokalu, powiększa

się o kwotę 10.000 zł w odniesieniu do tej nieruchomości,

– w przypadku, gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji

drogowej, dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem

mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal

mieszkalny, właściwy zarządca drogi jest obowiązany, w terminie

faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie, do wskazania

lokalu zamiennego,

– w przypadku niewydania nieruchomości właściwemu zarządcy

drogi, na jego wniosek zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne

przeciwko dotychczasowym właścicielom lub użytkownikom

wieczystym nieruchomości;

– w przypadku nieudostępnienia nieruchomości właściwemu

zarządcy drogi, na jego wniosek zostanie wszczęte postępowanie

egzekucyjne przeciwko dotychczasowym właścicielom lub

użytkownikom wieczystym nieruchomości,

– zgodnie z art. 13 ust. 3 specustawy drogowej, w przypadku, gdy

przejęta jest część nieruchomości, a pozostała część nie nadaje się

do prawidłowego wykorzystania na dotychczasowe cele, właściwy

zarządca drogi – Generalna Dyirekcja Dróg Krajowych i Autostrad

Oddział w Lublinie ul. Ogrodowa 21, ul. Techniczna 4, 20-075 Lublin –

jest obowiązany do nabycia, na wniosek właściciela lub użytkownika

wieczystego nieruchomości, w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa albo

jednostki samorządu terytorialnego tej części nieruchomości.

Z treścią decyzji oraz ze zgromadzoną dokumentacją, można

zapoznać się w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, telefon: (81) 307-96-58, w godzinach 9:00 ÷

14:00 w poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek (z wyłączeniem środy),

po przednim telefonicznym umówieniu.

Stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania od decyzji do

Ministra Finansów i Gospodarki w Warszawie, za pośrednictwem

Wojewody Lubelskiego w terminie 14 dni od doręczenia decyzji.

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572), doręczenie uważa się za dokonane, po upływie

14 dni od dnia publicznego ogłoszenia. W trakcie biegu terminu do

wniesienia odwołania, strona może zrzec się prawa do wniesienia

odwołania wobec Wojewody Lubelskiego. Nie jest możliwe skuteczne

cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia

odwołania.

Ponadto informuję, że z dniem wydania decyzji zezwalającej na

realizację inwestycji drogowej, **z urzędu wszczęto postępowania**

w sprawie ustalenia odszkodowania za przejęte nieruchomości

wskazane w pkt VI tej decyzji. W toku postępowań odszkodowawczych

zostanie powołany biegły rzeczoznawca majątkowy, który

sporządzi operaty szacunkowe określające wartość przejmowanych

nieruchomości. Strony postępowania zostaną zawiadomione

odrębnym pismem o możliwości zapoznania się z aktami sprawy, w

tym ze sporządzoną przez biegłego opinią o wartości nieruchomości

oraz o możliwości wnoszenia uwag i wniosków. Podstawę ustalonego

przez organ odszkodowania stanowi wartość nieruchomości

określona przez rzeczoznawcę majątkowego.

Wydanie nieruchomości powinno zostać udokumentowane

(uzewnętrznione). Dokumentem potwierdzającym ten fakt jest np.

protokół zdawczo-odbiorczy, jednostronne oświadczenie przekazane/

wysłane inwestorowi. Liczy się data wpływu dokumentu do inwestora.

W przypadku małżonków/kilku współwłaścicieli wszyscy muszą

wydać nieruchomość w ww. terminie. Nieutrudnianie wejścia na

grunt/nieruchomość może nie być uznawane za wydanie nieruchomości.

Przepisy uzależniają bowiem powiększenie należnego odszkodowania

wyłącznie od aktywności w tym zakresie dotychczasowego właściciela

(użytkownika wieczystego) w ww. terminie.

Odszkodowanie przysługuje również za szkody powstałe w wyniku

ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości dla obowiązku

dokonania budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu, budowy i

przebudowy dróg innych kategorii, budowy i przebudowy zjazdów,

na zasadach określonych w art. 124 ust. 4-7 i art. 124a ustawy z dnia 21

sierpnia 1997 r., o gospodarce nieruchomościami. Odszkodowanie za

szkody zostanie ustalone przez wojewodę po ewentualnym złożeniu

stosownego wniosku przez właścicieli lub inwestora, ale dopiero po

zakończeniu inwestycji budowy drogi.

W celu uzyskania informacji dotyczących terminu rozpoczęcia

budowy należy kontaktować się z Inwestorem, tj. Generalnym

Dyrektorem Dróg Krajowych i Autostrad (tel. 81 532 70 61).

W zakresie spraw dotyczących ustalenia odszkodowania do

kontaktu wyznaczony jest pracownik Wydziału Gospodarki

Nieruchomościami i Skarbu Państwa Lubelskiego Urzędu

Wojewódzkiego w Lublinie nr tel.: (81) 74-24-375

Dodatkowe informacje oraz dokumenty dotyczące postępowań

odszkodowawczych są dostępne na stronie internetowej Lubelskiego

Urzędu Wojewódzkiego www.lublin.uw.gov.pl w zakładce Obsługa

klienta/ Odszkodowania/Odszkodowanie za nieruchomości.

Data publicznego obwieszczenia: 25 sierpnia 2025 r.

Z up. Wojewody Lubelskiego

/-/

Michał Zdun

Dyrektor Wydziału Infrastruktury

/podpisano elektronicznie/

in617

Ratownicy biją na alarm

Coraz częstsze ataki na ratowników medycznych i innych pracowników ochrony zdrowia stają się niepokojącym zjawiskiem. W odpowiedzi na ten problem Uniwersytet Medyczny w Lublinie zainicjował akcję społeczną #BezpiecznyMedyk. Jej celem jest zwrócenie uwagi na potrzebę wprowadzenia systemowych rozwiązań prawnych i organizacyjnych, które skutecznie chroniłyby medyków w codziennej pracy. Apel podpisali ratownicy związani z uczelnią – **Wojciech Dzikowski** i **Grzegorz Witkowski** – oraz rektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, prof. dr hab. n. med. **Wojciech Załuska**.

– Pamiętajmy, że atak na każdego medyka w sektorze ochrony zdrowia może spowodować, że właśnie lekarza, pielęgniarkę czy ratownika zabraknie w chwili, gdy będzie najbardziej potrzebny. Jako przedstawiciele zawodów medycznych pojawiajemy się bardzo często w życiu pacjentów w tych najtrudniejszych momentach. To naturalnie rodzi emocje, które czasem eskalują w agresję. Dlatego apelujemy o zachowanie zdrowego rozsądku i nieutrudnianie naszej pracy, nawet w najtrudniejszych sytuacjach – podkreślają ratownicy. Rektor uczelni dodaje: – Każdy atak na medyka to atak na nasze zdrowie i bezpieczeństwo. Medycy to często pierwsza linia naszego bezpieczeństwa i zdrowia – to oni pierwsi przychodzą z pomocą, gdy waży się ludzkie życie. Dlatego apelujemy do władz państwowych o szybkie wprowadzenie regulacji prawnych i organizacyjnych, które realnie zabezpieczą przedstawicieli ochrony zdrowia w ich codziennej pracy – mówi prof. Załuska. Akcja #BezpiecznyMedyk ma charakter społeczny i otwarty. Uniwersytet Medyczny w Lublinie zachęca wszystkich do symbolicznego włączenia się w inicjatywę poprzez publikowanie w mediach społecznościowych zdjęć z hasłem #BezpiecznyMedyk lub udostępnianie przygotowanych materiałów graficznych. To prosty gest solidarności z tymi, którzy na co dzień ratują ludzkie życie, a jednocześnie apel o szacunek i wsparcie dla całego środowiska medycznego. **OPRAC. IC**

ku i nieutrudnianie naszej pracy, nawet w najtrudniejszych sytuacjach – podkreślają ratownicy. Rektor uczelni dodaje: – Każdy atak na medyka to atak na nasze zdrowie i bezpieczeństwo. Medycy to często pierwsza linia naszego bezpieczeństwa i zdrowia – to oni pierwsi przychodzą z pomocą, gdy waży się ludzkie życie. Dlatego apelujemy do władz państwowych o szybkie wprowadzenie regulacji prawnych i organizacyjnych, które realnie zabezpieczą przedstawicieli ochrony zdrowia w ich codziennej pracy – mówi prof. Załuska. Akcja #BezpiecznyMedyk ma charakter społeczny i otwarty. Uniwersytet Medyczny w Lublinie zachęca wszystkich do symbolicznego włączenia się w inicjatywę poprzez publikowanie w mediach społecznościowych zdjęć z hasłem #BezpiecznyMedyk lub udostępnianie przygotowanych materiałów graficznych. To prosty gest solidarności z tymi, którzy na co dzień ratują ludzkie życie, a jednocześnie apel o szacunek i wsparcie dla całego środowiska medycznego. **OPRAC. IC**



FOT. KAMIL POMORSKI

Święto piwoszy w Krasnymstawie

54. CHMIELAKI Tysiące uczestników, ponad pół tysiąca piw i koncerty, o których mówić będzie się jeszcze długo. 54. Chmielaki Krasnostawskie przeszły do historii jako te, w których festiwalowe serce biło najmocniej – przy dźwiękach Kultu, tym samym udowadniając, że dojrzewają jak dobre piwo.

Krasnystaw po raz kolejny udowodnił, że jest stolicą piwa. Na uczestników czekało 60 browarów z pięciu krajów i setki stoisk, przy których można było odkrywać najróżniejsze smaki złocistego trunku. Rynek tętnił życiem – od wesołego miasteczka, przez korowód, aż po kiermasze i koncerty. Kulminacyj-

nym punktem drugiego dnia festiwalu bez wątpienia był moment gdy na scenie pojawił się Kult, a tłum natychmiast zamienił się w wielki chór. **Kazik Staszewski** porwał publiczność nie tylko muzyką – w pewnym momencie podzielił się też nostalgicznym wspomnieniem sprzed lat, kiedy to Kult po raz pierwszy występował w Krasnymstawie... jeszcze jako support zespołu De Mono. – Miło tu wracać, pamiętam, jak graliśmy tu na początku naszej drogi – dziś to zupełnie inne przeżycie – mówił ze sceny, a publiczność nagrodziła go gromkimi brawami. Koncert Kultu był sercem sobotniego programu, ale nie

jedynym jego punktem. W ramach „Lata na maxx” zagrali również Paktofonika, Oskar Cymś i Modelki, a na Scenie Dworek – jazz, rock i folk tworzyły bardziej kameralny klimat. Krasnystaw na chwilę stał się muzycznym centrum Polski.

Publiczność bawiła się nie tylko przy muzyce. Półmaraton Chmielakowy, „Chmieloty” nad głowami, Złoty Weteranów Szos, wybory Miss Chmielaków i powrót Kabaretu – każdy znalazł coś dla siebie. Tego weekendu miasto żyło od świtu do nocy, łącząc pasje i pokolenia.

KAMPOM

• **ZOBACZ GALERIĘ NA**
WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL

Nominacja

HRUBIESZÓW Pełniącym obowiązki był od kilku miesięcy. Teraz **Damian Szaruga** już oficjalnie objął stanowisko dyrektora Hrubieszowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Jego poprzedniczka zrezygnowała z funkcji, gdy wyszło na jaw, że ciąży na niej prawomocny wyrok skazujący. „Miło mi poinformować, że nowym dyrektorem Hrubieszowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji został Pan Damian Szaruga – dotychczasowy zastępca dyrektora Wydziału ds. Inwestycji i Rozwoju Urzędu Miejskiego w Hrubieszowie” – przekazała w mediach społecznościowych **Marta Majewska**, burmistrz Hrubieszowa. Stwierdziła również, że w konkursie ogłoszonym wiosną Szaruga był najlepszym kandydatem, spełniającym wszystkie wymagania stawiane przed tym stanowiskiem.

„Jako zastępca dyrektora ds. inwestycji brał czynny udział zarówno w planowaniu, jak i w nadzorze nad aktualnie trwającą rozbudową Hrubieszowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Dziś, już jako dyrektor, kontynuuje nadzór nad tą inwestycją, dbając o jej sprawną realizację i wysoki standard wykonania” – wskazała Majewska. **OPRAC. AK**

dziennik

WSCHODNI

Dzienniki regionalne
kupisz w każdym sklepie sieci



HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

073525L01-A

SPRZEDAŻ

**HURTOWNIA Rowerów Części
rowerowych ZEN-POL Hurt
Detal duży wybór, najniższe
ceny w Lublinie. Duży wybór
części i rowerów. NOWA
LOKALIZACJA zaprasza :
Lublin ul. Ceramiczna 1, tel.
517-304-181.**

084425L01-A

SPRZEDAM książki:
encyklopedie (4 tomowa),
atlasy, przyrodnicze (np.
Kalifornia w j. angielskim),
klasyka (Mickiewicz,

Sienkiewicz), słowniki,
historyczne, geograficzne
oraz popularne
(Rodziewiczówna) lub
zamienię. Tel. 530 681 233.

081425L01-A

PRACA

ZATRUDNIĘ pracownika do
pracy w chlewni i do
remontów - możliwość
zamieszkania.
tel.503034634.

078425L01-A

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD,
RTV, gruzu, mebli, ubrań,
sprzątanie piwnic, strychów,
garaży, domów po lokatorach
i zmarłych i inne. Wycinka
drzew, podcinanie,
karczowanie koszenie i

sprzątanie działek, wywóz
gałęzi, prace rozbiórkowe
(stare domy, stodoły, komórki,
szklarnie itp.) . Mycie,
malowanie elewacji, dachów
itp.. Całe województwo od 8
do 21, 514-299-106.

070125L01-A

OPRÓŻNIANIE mieszkań,
wywóz zbędnych rzeczy takich
jak : gruz, gałęzie, śmieci po
budowie, okien, złomu,
desek, korzeni, odpadów bio,
mebli itp. Swoje prace
oferujemy również w zakresie
rozbiórek budynków. wycinki
oraz podcinki drzew,
usuwania korzeni,niwelacji
terenu,koszenia trawników,
przygotowanie działek pod
sprzedaż lub budowę,
karczowanie terenu, mycie
dachów, kostki, elewacji,

usługi wysokościowe i wiele
innych Działamy na terenie
całego województwa
lubelskiego, tel. 510538557

069025L01-A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie. **502
053 214.**

009125L01-A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia,
naprawa protez, protetyka,
chirurgia, implanty; ul.
Hipoteczna 2, tel. 81 743 62
60; ul. Staszica 8, tel. 81 534
62 60; **BEZPŁATNE PROTEZY
zębowe bez kolejki w ramach
NFZ, ul. Staszica 8, Lublin,
tel. 603-593-654**

044925L01-E

NEKROLOGI
KONDOLENCJE

Przyjmowane są przez:

• Lublin, tel. 81 46 26 820

eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

UKAZUJĄ SIĘ W PONIEDZIAŁKI I PIĄTKI

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

Lublin, dnia 21 sierpnia 2025 r.

OBWIESZCZENIE WOJEWODY
LUBELSKIEGO

Na podstawie art. 11f ust. 3 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r., o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U.2024.311), informuję o wydaniu w dniu 21 sierpnia 2025 r., decyzji znak: IF-I.7821.13.2025.HP o utrzymaniu w mocy decyzji Starosty Białskiego z dnia 3 lipca 2025 r., nr BP/9/25, znak: AB.6740.158.2025.PN o udzieleniu zezwolenia na realizację inwestycji drogowej obejmującej budowę drogi gminnej nr 100182L ul. Łąkowej od km 0+002,90 do km 0+432,90 na działkach w obrębie ewidencyjnym 0008 Leśna Podlaska i obrębie ewidencyjnym 0003 Bukowice w jednostce ewidencyjnej 060108_2 Leśna Podlaska”.

Zgodnie z przepisami, strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji oraz ze zgromadzoną dokumentacją telefonicznie lub osobiście w Wydziale Infrastruktury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, po uprzednim umówieniu wizyty (środa, czwartek, piątek w godz. 9.00 – 13.00) oraz za pośrednictwem operatora pocztowego. Numer telefonu do kontaktu: (81) 74 24 157.

1. Na decyzję stronom przysługuje prawo wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, w terminie 30 dni od dnia doręczenia. Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2024.572 z późn. zm.), doręczenie uważa się za dokonane, po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Z up. Wojewody Lubelskiego

/-/

Michał Zdun

Dyrektor Wydziału Infrastruktury

/podpisano elektronicznie/

in619

OGŁOSZENIE O ZWOŁANIU

Nadzwyczajnego Walnego
Zgromadzenia
Lubelskiego Rynku Hurtowego S.A.
w Elizówce

Zarząd Lubelskiego Rynku Hurtowego S.A. w Elizówce uprzejmie informuje, że działając na podstawie art. 399 § 1 w zw. z art. 398 Kodeksu spółek handlowych oraz § 41 Statutu Spółki, zwołuje Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie na dzień **23 września 2025 r. na godz. 11:00**. Zgromadzenie odbędzie się w budynku administracyjnym Lubelskiego Rynku Hurtowego Spółka Akcyjna w Elizówce, adres: Elizówka, ul. Szafranowa 6, 21-003 Ciecierzyn.

Porządek obrad:

- Otwarcie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
- Wybór Przewodniczącego i Sekretarza Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
- Stwierdzenie prawidłowości zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia oraz jego zdolności do podejmowania uchwał.
- Przyjęcie porządku obrad.
- Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomości Spółki.
- Dyskusja i wolne wnioski.
- Zakończenie obrad.

in609

dziennik
WSCHODNI.pl

**najbardziej
opiniotwórczy
dziennik regionalny
w Polsce**

dajemy Wam słowo

Zleć nam swoje ogłoszenie!

Biuro ogłoszeń: ● ☎ 46 26 820; 697 770 393

Ogłoszenia drobne - bezpłatne

☎ 81 46 26 966

**zamów swoje
ogłoszenie
drobne**

**tel. 81
46 26 820**



P 665 196 198
PRZEPROWADZKI
U SŁUGI TRANSPORTOWE

- Oferujemy transport :mebli, pianin, fortepianów, sejfów, antyków, AGD, RTV, gabarytów, itp.
- Załadunek, rozładunek jak i samo wniesienie.
- Demontaż i montaż wyposażenia wnętrz, zabezpieczenie przedmiotów.
- Przewożymy firmy i osoby prywatne na terenie woj. lubelskiego jak i całej UE
- opróżnianie mieszkań, piwnic. Utylizacja niepotrzebnych rzeczy
- Każde zlecenie traktujemy indywidualnie.

Tel. 667-991-226 przeprowadzkilublin.net

in231 69

ZŁOTA
RACZKA

Wygrana Azotów

PIŁKA RĘCZNA

W meczu kontrolnym Azoty pokonały AZS AWF Biała Podlaska. Przed spotkaniem puławski klub zaprezentował kibicom kadrę na nowy sezon

Fani piłki ręcznej w Puławach mogli zobaczyć skład swojego zespołu, który będzie rywalizował w rozgrywkach 2025/2026. Z poprzedniego sezonu zostało zaledwie czterech zawodników: Jan Antolak, Ignacy Jaworski, Kuba Bereziński i Gustaw Kowalik. Nowi zawodnicy to m.in. Dan Racotea z Orlen Wisły Płock, Krzysztof Łyżwa z Rebud KPR Ostrovii Ostrów Wielkopolski czy gracz Górnika Zabrze, który nie otrzymał licencji na występy w Orlen Superlidze lub klubów zagranicznych.

Podczas prezentacji była także okazja do zrobienia wspólnego zdjęcia z zawodnikami. Ostatnim akcentem był za to mecz kontrolny, w którym puławianie zmierzyli się z AZS AWF Biała Podlaska. Pierwsza połowa była wyrównana i zakończyła wygraną Azotów 14:13.

Po kwadransie gry w drugiej odsłonie i seryjnym zdobywaniu bramek gospodarze sparingu zbudowali kilkupunktową przewagę (25:20). Osiem minut przed końcem Szymon Działakiewicz i Jan Antolak wyprowadzili Azoty na 29:23. W 54 min po dwóch trafieniach Działakiewicza przewaga wzrosła do ośmiu bramek (32:24). Spotkanie zakończyło się wygraną puławian 38:30.

– Widać, że to nad czym pracujemy powoli zaczyna przynosić efekt. Oczywiście, pojawiały się jeszcze błędy, ale było ich coraz mniej. I to jest na mały plus. Czasami zdarzały się też błędne decyzje zawodników, nadal nad tym pracujemy – mówi Patryk Kuchczyński, trener Azotów.

Kolejny, już ostatni, mecz kontrolny puławianie rozegrają w środę 27 sierpnia w Legionowie. Nowy sezon zainaugurują wyjazdowym spotkaniem do Mielca na mecz z beniaminkiem Handball Stalą, we wtorek 2 września (godzina 20.30).

(GROM)

Azoty Puławy – AZS AWF Biała Podlaska 38:30 (14:13)

Azoty: Petkovski, Ciupa – Racotea 6, Łyżwa 1, Artemenko 8, Savytskyi 1, Wiśniński 2, Jaworski 4, Cacak 3, Antolak 2, Bereziński, Komarzewski 4, Kowalik 1, Działakiewicz 5, Adamczewski 1.

Niepotrzebnie straciły seta

SIATKÓWKA W pierwszym spotkaniu mistrzostw świata w Tajlandii reprezentacja Polski siatkarek pokonała Wietnam 3:1. W poniedziałek rywalem Polek będzie Kenia. Ten mecz rozpocznie się o godzinie 15.30



W pierwszym meczu mistrzostw świata siatkarek Polska pokonała Wietnam 3:1

FOT. EN.VOLLEYBALLWORLD.COM

Już w pierwszym secie polscy kibice mogli czuć się mocno zniechęceni. Choć trudno było w to uwierzyć, to Biało-Czerwone zeszły z boiska pokonane 23:25. Nasze reprezentantki słabo spisywały się prawie w każdym elemencie. Siatkarki Wietnamu nabrały pewności siebie i w końcowym rozrachunku pierwszej partii mogły cieszyć się z wygranej.

Druga partia rozpoczęła się od prowadzenia rywalek 1:0. Polki szybko doprowadziły do remisu 1:1, a następnie próbowały wypracować przewagę punktową. Po ataku Magdaleny Jurczyk ze środka

wygrwały 6:3, a po ataku rywalek w siatkę w kolejnej akcji 7:3. Martyna Łukasik skończyła atak po skosie na 10:4. Świetną kiwką popisała się Katarzyna Wenerska (15:5). Natomiast po bloku Agnieszki Korneluk Polska prowadziła 16:6 i selekcjoner reprezentacji Wietnamu wykorzystał drugą przerwę w grze.

Polki w pełni kontrolowały mecz. Magdalena Stysiak posłała piłę za blok rywalek (18:7), a Korneluk kiwnęła na 20:8. Dwa ostatnie punkty dla naszej reprezentacji to dzieło Martyny Łukasik. Przyjmująca najpierw skończyła atak po długim skosie, a następnie zagrała asa (25:10).

W trzeciej odsłonie Polki bardzo szybko zbudowały kilkupunktową przewagę (4:0 po ataku Martyny Czarniańskiej, 5:1 po bloku Stysiak). Podobnie jak w drugim secie, Biało-Czerwone odjeżdżały z wynikiem: 18:10, 19:11, 20:11 po ataku Stysiak. Piłkę setową wywalczyła dla Polski Stysiak atakując na ósmy metr. Partia zakończyła się atakiem w siatkę Wietnamu (25:12).

Czwarty set był już ostatnim. Agnieszka Korneluk i spółka, choć miały pewne problemy, to kontrolowały przebieg gry. Partia zakończyła się zwycięstwem 25:22, a w całym meczu 3:1. – Do

każdego rywala podchodzimy z szacunkiem. Od drugiego seta grałyśmy już swoją siatkówkę – powiedziała po spotkaniu atakująca reprezentacji Polski Magdalena Stysiak.

W drugim spotkaniu polskiej grupy G Niemcy pokonały Kenię 3:0.

(GROM)

Wietnam – Polska 1:3 (25:23, 10:25, 12:25, 22:25)

Polska: Jurczyk (5), Łukasik (16), Stysiak (29), Wenerska (4), Czarniańska (11), Korneluk (16), Szczygłowska (libero) oraz Łysiak, Kowalewska i Smarzek (2).

Wietnam: Hoang (8), Nguyen (20), Tran (6), Tran (9), Doan (2), Nguyen (libero) oraz Vo, Nguyen (4).

Teraz czas na Superpuchar

PIŁKA RĘCZNA Dwie porażki PGE MKS EI-Volt Lublin podczas towarzyskiego turnieju na Węgrzech

Dla lublinianek zakończyła się ponad tygodniowa wyprawa do Rumunii i na Węgry. Podopieczne trenera Pawła Tetelewskiego najpierw zajęły drugie miejsce podczas dwudniowych zawodów w Rumunii, a następnie musiały się skonfrontować z silnymi gospodyniami drugiej edycji Pucharu KERMANN IT w Debreczynie.

Miejscowe okazały się bardzo wymagającym przeciwnikiem. DVSC Schaeffler wysoko wygrał już po pierwszej połowie (23:11). Po zmianie stron powiększył jeszcze przewagę, zwyciężając ostatecz-

nie różnicą aż 20 trafień – 39:19. – W takim meczu, z rywalem, który jest klasą wyżej niż my, każdy błąd jest wykorzystywany. Nie możemy grać na takim poziomie. Tych błędów było sporo. Tak naprawdę kontratakiem i atakiem w drugie tempo dziewczyny z Debreczyna nas rozbiły. Na pewno rywalki wyglądały jedną lub nawet dwie klasy lepiej, niż my – ocenia na klubowym portalu Dominika Więckowska.

DVSC Schaeffler – PGE MKS EI-Volt Lublin 39:19 (23:11)

PGE MKS EI-Volt: Wdowiak, Martins – M. Więckowska 6, O'Mullony 6, Matuszczyk 3, Górna 1, Lima 1, Pietras 1, Andruszak 1, Dziuba 2, D. Więckowska, Owczaruk, Przywara, Szykaruk. **Kary:** 2 min.

Przeciwnikiem w spotkaniu o trzecie miejsce była SCM Ramnicu Valcea, która w półfinale przegrała z FTC-Rail Cargo Hungaria, z Węgier. Ten mecz był już bardziej wyrównany. Po pierwszej odsłonie wicemistrzyni Polski traciła tylko cztery bramki (11:15). Ostatecznie różnica trafień utrzymała się na tym poziomie. Spotkanie zakończyło się wygraną rywalek 29:25.

Już w sobotę, 30 sierpnia lublinianki czeka mecz o Superpuchar Polski. W Atlas Arenie w Łodzi przeciwnikiem podopiecznych trenera Tetelewskiego będzie aktualny mistrz kraju i zdobywca ORLEN Pucharu Polski – KGHM Zagłębie Lubin. To spotkanie rozpocznie się o godzinie 14.30.

(GROM)

SCM Ramnicu Valcea – PGE MKS EI-Volt Lublin 29:25 (15:11)

PGE MKS EI-Volt: Wdowiak, Martins – O'Mullony 5, Szykaruk 4, M. Więckowska 3, Andruszak 3, Pietras 3, Górna 2, Dziuba 1, D. Więckowska 1, Matuszczyk 1, Przywara 1, Owczaruk. **Kary:** 6 min.

Pogrom w Gdyni

EKSTRALIGA RUGBY

Na inaugurację sezonu 2025/2026 Edach Budowlani Lublin przegrali na wyjeździe z Life Style Catering RC Arką Gdynia 21:52

Nie tak kibice wyobrażali sobie pierwszy mecz swoich pupili. Już po pierwszej połowie drużyna trenera Andrzeja Kozaka przegrywała w Gdyni aż... 0:33. Gospodarze z premiedytacją wykorzystywali błędy gości w defensywie, grali szybko, byli też bardziej mobilni.

Po zmianie stron gra nieco się wyrównała. – Mieliśmy niekompletny skład i widać było te braki. Oddaliśmy pierwszą połowę. To główne przyczyny naszej porażki. Rywale zagrali w optymalnym składzie. W drugiej połowie zaprezentowaliśmy się już zdecydowanie lepiej – tłumaczy Stanisław Więciorek, drugi trener Edach Budowlanych. **(GROM)**

Life Style Catering RC Arka Gdynia – Edach Budowlani Lublin 52:21 (33:0)

Punkty dla Arki: Dawid Banaszek 12, Anton Szaszero 10, Szymon Sirocki 10, Zvikomborero Chirume 5, Sean Cole 5, Fonoifua Paea 5, Oskar Zypper 5.

Punkty dla Edach Budowlanych: Kuziwa Kwase Kazembe 6, Michał Musur 5, Borys Jasiński 5, Saba Nikolashvili 5.

Arka: Litwińczuk (75 Derwis), Mohyla (75 Klas), Paea (75 Kuleta), Chirume (71 Stosik), Zypper, Kuzimski, Rakowski (48 Krużycki), Tai Hifo (55 Gemzała) – Cole (66 Urena), Banaszek, Turzyński (65 Weronko), Botha, Misslegelu, Sirocki, Szaszero.

Edach Budowlani: Kelbershvili, Thirion, Novikov (70 Rudziński), Golonka, Dec, Pietrkiwicz (55 Lipnicki), Musur, Pasieczny, Kazembe (72 Bobruk), Zukhbaia, Węzka, Szczepański, Rudz (75 Sithole), Próchniak (48 Jasiński), Nikolashvili.

Pozostałe wyniki: Energa Ogniwo Sopot – Drew Pal 2 Lechia Gdańsk 73:7 (47:7) ● Awenta Pogoń Siedlce – AZS AWF Warszawa nie odbył się, goście nie przyjechali na mecz ● ORLEN Orkan Sochaczew – Budmex Rugby Białystok ● RZKS Juvenia Kraków – KS Budowlani Commercecon Łódź zakończyły się po zamknięciu wydania.

30-31 sierpnia: Warszawa – Łódź ● Edach Budowlani – Juvenia ● Lechia – Arka ● Białystok – Ogniwo ● Pogoń – Orkan.

Była kołyska dla Krystiana

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Brat Siennica Nadolna lepszy od beniaminka z Różanki. Astra Leśniowice odniosła drugie zwycięstwo z rzędu. Tym razem rozbiła drugiego z beniaminków, Vitrum Wola Uhruska. Rezerwy Chełmianki Chełm wysoko pokonały Hetmana Żółkiewka

Dopiero przed wyjazdem do Siennicy Nadolnej beniaminek z Różanki ogłosił nowy transfer. Do zespołu przybył Mateusz Chwedoruk (rocznik 1997). Napastnik po ośmiu latach ponownie reprezentował będzie zielone barwy. W drużynie z Włodawy w minionych rozgrywkach strzelił 30 goli, co dało koronę króla strzelców. Piłkarz wystąpił już na inaugurację w meczu przeciwko Astrze Leśniowice.

W meczu z Bratem Siennica Nadolna snajper miał kilka okazji, nie potrafił zamienić ich na gole. – Taktyka na spotkanie z beniaminkiem z Różanki zakładała, że oddamy pole przeciwnikowi, a sami będziemy grać z kontry. W pierwszej części mieliśmy kilka okazji do zdobycia goli. W poprzeczkę trafił Paweł Szadura, z kolei strzał Sebastiana Suduła obronił bramkarz gości. W tej części to drużyna z Różanki prowadziła grę – relacjonuje szkoleniowiec Brata Andrzej Ignaciuk. Zwycięska bramka dla gospodarzy padła po samobójczym strzale Kacpra Staszewskiego. – Piłka odbiła się od zawodnika gości i wpadła do bramki. Po tym голу drużyna wykonała kołyskę dla Kry-



GKS Łopiennik przegrał z Frassatim Fajstławice 1:3

FOT. GKS ŁOPIENNIK

stiana, syna naszego kierownika Robert Malinowskiego. W końcówce nasz bramkarz miał trochę pracy, obronił kilka sytuacji. Wygraliśmy ważne spotkanie. Mierzyliśmy się z dobrym zespołem z Różanki. Jeszcze nie jeden zespół zgubi punkty w spotkaniu z tym beniaminkiem – twierdzi Ignaciuk.

Goście też mieli swoje okazje do wyrównania. – Paweł Staszczak trafił w poprzeczkę, a Eryk Cyryl nieczysto uderzył w piłkę. Graliśmy cały czas

piłką, mieliśmy swoje szanse na wyrównanie i objęcie prowadzenia. Z wypracowanych okazji należało nam się zwycięstwo. Niestety, za okazje bramkowe nikt nie przyznał punktów. Brakowało nam skuteczności – mówi szkoleniowiec Eko Różanki Patryk Błaszczuk.

Brat Siennica Nadolna – Eko Różanka 1:0 (1:0)

Bramki: Staszewski (samobójcza 21).
Czerwona kartka: Marek Zakowski (Różanka) w 89 min, za faul.

Brat: Mróz – Malinowski, Wikliński, Dubaj, Arkadiusz Kister, Kniażuk, Szadura, Arnold Kister, Aleksander Urbański, Ciechański (80 Typiak), Suduła (90 + 2 Rzeźnik).

Różanka: Blachani – Kawiak, Staszewski, Błaszczuk (83 Zakowski), Czekier, Szejno, Staszczak, Kuczyński, Lejko (70 Cyryl), Mahdysh, Chwedoruk.

Sparta Rejowiec Fabryczny podzieliła się punktami z Ruchem Izbica. Dobre zawody, do czasu kontuzji i koniecznej zmiany, rozegrał Adrian Gadomski. – Adrian dograł piłkę przy pierwszej bramce do Mateusza Adamca, który

już w trzeciej minucie. Pod koniec pierwszej części nabawiał się kontuzji i musiał opuścić plac gry. Myśleliśmy, że skoro już na początku spotkania, bardzo szybko, strzeliliśmy pierwszego gola, to z kolejnymi też pójdzie nam łatwo. Tymczasem w drugiej części mecz się wyrównał. Dobrze zaprezentowali się obaj bramkarze. Pozostał niedosyt. Jeszcze przy 1:0 powinniśmy podwyższyć na 2:0 – ubolewa Robert Szokaluk, prezes Sparty. – Obie drużyny mogły strzelić gole, nie wykorzystały swoich okazji. W 92 minucie, gracz już w osłabieniu, mogliśmy zdobyć drugą bramkę. Remis jest sprawiedliwy – podsumowuje trener Ruchu Roman Blonka.

(GROM)

Sparta Rejowiec Fabryczny – Ruch Izbica 1:1 (1:1)

Bramki: Adamiec (3) – Banach (40).

Czerwona kartka: Bartłomiej Banach (Ruch) w 90 min, za zagranie piłki ręką.

Sparta: Wikto – Melnyk (65 Wiewióra), Oleksiejuk, Chybiak, Gadomski (40 Wójcik), Rutkowski, Adamiec, Barabasz, Charmast, Mucha (59 Mazurek), Psuja (75 Terlecki).

Ruch: Janda – Bożko, Babiarz, Knap, Wliżło (46 Binek), P. Lewandowski (60 Śliwa), Kędziera (80 Zaprawa), Wojewoda, Jasiński, Banach, Gałka (46 Buk).

Pozostałe wyniki: GKS Łopiennik – Frassati Fajstławice 1:3

(Mazurkiewicz z karnego 54 – Oroń 60, P. Baziak 71, 90 + 4)
● **Astra Leśniowice – Vitrum Wola Uhruska 6:1** (Rząd 6, Kudłaj 12, Ostapenko 26, Patoka 68, Panas 72, Papuha 78 – D. Dąbrowski 17). **Czerwona kartka:** Patryk Marczyk (Vitrum) w 51 min, za drugą żółtą. W 75 min, Krystian Nowakowski (Astra) nie wykorzystał rzutu karnego (broni bramkarz) ● **Chełmianka II Chełm – Hetman Żółkiewka 6:0** (Baidoo 9, W. Mazurek 33, Malichani z karnego 25, 45, 90, Osza 60) ● **Kłós Chełm – Unia Rejowiec** ● **Włodawianka Włodawa – Ogniwo Wierzbiica** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Chełmianka II	2	6	12-3
2. Astra	2	6	10-4
3. Frassati	2	6	4-1
4. Ruch	2	4	5-3
5. Brat	2	3	3-4
6. Sparta	2	2	4-4
7. Ogniwo	1	1	1-1
8. Włodawianka	1	1	1-1
9. Łopiennik	2	1	2-4
10. Hetman	2	1	1-7
11. Kłós	1	1	3-3
12. Rejowiec	1	0	0-1
13. Różanka	2	0	3-5
14. Vitrum	2	0	4-12

30 sierpnia: Ruch – Kłós ● Różanka – Sparta ● Vitrum – Brat ● Rejowiec – Łopiennik ● **31 sierpnia:** Hetman – Astra ● Ogniwo – Chełmianka II ● Frassati – Włodawianka.

Orzeł walczył do końca

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA LKS Agrotex Milanów lepszy od Absolwenta Domaszewnica. Orzeł Czemierniki kończył mecz z ŁKS Łazy w podwójnym osłabieniu, a mimo to pokonał rywala 3:2. Victoria Parczew odesłała Bizona Jeleniec z bagażem czterech goli. Rezerwy Podlasia Biała Podlaska rozbiły Unię Krzywda 8:0

Absolwent Domaszewnica nie dał rady drużynie LKS Agrotex Milanów. Spotkanie rozstrzygnęło się już w pierwszej połowie, gospodarze zwyciężyli 4:1. – Pojechaliśmy na ten mecz w mocno eksperymentalnym składzie. Trudno powiedzieć czy będąc w optymalnym zestawieniu osiągnęlibyśmy lepszy wynik, ale na pewno byśmy bardziej powalczyli. Wygrał zespół, który był od nas lepszy – mówi Robert Różanka, szkoleniowiec Absolwenta Domaszewnica.

Dla gospodarzy to drugie zwycięstwo. – W pierwszej połowie dominowaliśmy. Trochę skrzydła podcięła nam bramka samobójcza, trzeba przyznać, że do dość przypadkowa. W drugiej połowie gra się już wyrównała.

W przekroju całego spotkania byliśmy lepszym zespołem – ocenia kierownik LKS Agrotex Milanów Marek Burzec.

LKS Agrotex Milanów – Absolwent Domaszewnica 4:1 (4:1)

Bramki: Kamiński (13), Ostapiuk (23), Abramek (25), Zmorzyński (32) – Kobjek (samobójcza 34).

Milanów: Kruczek – Gil (90 Piątek), Pawlak, Kobjek, Zmorzyński, Ostapiuk, J. Kamiński (81 Piękus), K. Kamiński (55 Trościarczyk), Niziołek, Mazurek (69 Podgajny), Abramek (78 Krępski).

Absolwent: Dzido – Nurzyński, Oscar, Pioruński, Kabat, Oskiewicz, Domański, Duvan (60 Fernando, 88 Mateusiak), Żądędek (83 Karwowski), Dolega, Zborowski.

Victoria Parczew kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa. W sobotni wieczór podopieczni grającego trenera Patryka Szymali nie pozostawili żadnych złudzeń beniaminkowi Bizonowi Jeleniec. Gospodarze, grający przy

świecie, prowadzili po pierwszej połowie 2:0. W drugiej odsłonie dołożyli dwa kolejne trafienia i ostatecznie zwyciężyli 4:0. – Mieliliśmy przewagę, przeciwnik nie oddał celnego strzału – mówi Jarosław Lewczuk, kierownik Victorii.

Wieczorne spotkanie w Parczewie oglądało blisko 200 kibiców. – Spotkania u siebie mamy zaplanowane na godzinę 18. Już kiedyś rozpoczynaliśmy mecz nawet o godzinie 20.30 (spotkanie z Bizonem rozpoczęło się o godzinie 20 - przyp. grom). Jesteśmy gospodarzem i wyznaczamy datę, goście się dostosowują. O wieczorowej porze chcemy też rozegrać najbliższe spotkanie w Pucharze Polski. Jesteśmy już przyzwyczajeni do takiej pory – tłumaczy Lewczuk.

Goście nie byli zaskoczeni, że muszą grać przy sztucznym oświetleniu. – Z zespołem z Parczewa po raz pierwszy graliśmy przy świetle, ale nam to nie przeszkadzało. U siebie trenujemy o godzinie 19.30, a więc tak późna pora rozgrywania meczu nie przeszkadzała nam. Rywal piłkarsko był lepszy, ale gole strzelił po naszych błędach. W okręgówce musimy wystrzegać się błędów, gdyż straciliśmy bramkę bezpośrednio z rzutu rożnego. Nie przystoi aby na takim poziomie rozgrywkowym tracić bramki w taki sposób – ubolewa szkoleniowiec Bizona Mariusz Ciołek. (GROM)

Victoria Parczew – Bizon Jeleniec 4:0 (2:0)

Bramki: Gryczuk (16), K. Waniowski (24), Koczodaj (68, 79).

Victoria: Krzewski – Szymala, Semenik (60 Pisz), E. Waniowski (73 Bryguła), Gryczuk, K. Waniowski, Chomiuk, Sapała (80 Semenik), Dęboczyk, Praszczak, Koczodaj.

Bizon: Warpas – Maciej Izdebski, A. Osiak, Mateusz Izdebski (85 Komorek), Cizio (60 Bygielski), Botwina (8 Niezabitowski, 60 D. Osiak), Rosłoń, P. Izdebski (75 Mucka), Rybka, Okuń (75 Szczygielski), Sokołowski (75 W. Piotrowski).

Pozostałe wyniki: Orzeł Czemierniki – ŁKS Łazy 3:2 (Kula 11, Kołtuniewicz 14, Bożym 80 – Soćko 30, z karnego 38). **Czerwone kartki:** Konrad Łabęcki (Orzeł) w 75 min, za drugą żółtą; Wiktor Golec (Orzeł) w 87 min, za drugą żółtą ● **Podlasie II Biała Podlaska – Unia Krzywda 8:0** (Siemieniuk 39, Wasilewski 43, 51, Grochowski 63, 85, z karnego 90, Piotrowicz z karnego 86, Wojdat 88). **Czerwona kartka:** Maciej Wojczuk (Podlasie II) w 53 min, za drugą żółtą ● **Unia Żabików – Sokół Adamów 0:2** (Baran 32, A. Nowicki

51) ● **KS Drelów – Red Sielczyk** ● **Grom Kąkolewnica – Kujawiak Stanin** ● **Lutnia Piszczac – Az-Bud Komarówka Podlaska** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Victoria	3	9	19-2
2. Orzeł	3	9	10-4
3. Lutnia	2	6	6-2
4. Sokół	3	6	3-6
5. Podlasie II	3	6	10-2
6. Milanów	3	6	13-6
7. Az-Bud	2	4	10-2
8. Drelów	2	4	3-1
9. Sielczyk	2	3	3-3
10. Absolwent	3	3	5-6
11. Żabików	3	3	3-5
12. ŁKS	3	1	4-6
13. Bizon	3	1	3-13
14. Kujawiak	2	0	1-4
15. Grom	2	0	1-9
16. Krzywda	3	0	2-25

30 sierpnia: Sokół – Drelów ● Milanów – Az-Bud ● **31 sierpnia:** Absolwent – Kujawiak ● Sielczyk – Orzeł ● Bizon – Podlasie II ● Krzywda – Żabików ● Lutnia – Victoria ● Łazy – Grom.

Dwie różne połowy w Starym Zamościu

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Omega Stary Zamość strzeliła w sobotę dwie piękne bramki, ale tylko zremisowała na swoim boisku z Pogonią 96 Łaszczówka. Goście po słabej pierwszej połowie pokazali charakter w drugich 45 minutach i rzutem na taśmę uratowali punkt

BARTOSZ SURMAN

W sobotnie popołudnie na boisku w Starym Zamościu spotkały się dwie ekipy, które w tym sezonie nie zdobyły choćby jednego punktu. Spotkanie lepiej zaczęło się dla gospodarzy. W 32 minucie Krystian Dziuba stojąc tyłem do bramki rywala otrzymał podanie od jednego z kolegów po czym sprytnie obrócił się z piłką i zdobył kapitalną bramkę nie dając żadnych szans bramkarzowi z Łaszczówki. Cztery minuty później na strzał z narożnika pola karnego zdecydował się Patryk Miedźwiedź i również zdobył gola z cyklu „stadiony świata”.

W przerwie kibice Omega mogli spierać się o to, która z bramek była ładniejsza, a po zmianie stron zobaczyli zupełnie inny obraz spotkania. Nie mająca nic do stracenia Pogoń ruszyła do ataku i w 64 minucie po wrzutce w pole karne i sporym zamieszaniu do siatki trafił Damian Ozkavak. W kolejnych minutach goście nadal atakowali, ale wynik meczu się nie zmienił. Wydawało się, że trzy punkty powędrują na konto



Pogoń 96 Łaszczówka (zielone koszulki) po dwóch porażkach z rzędu zdobyła pierwszy punkt w lidze

FOT. BKS BODACZÓW/FACEBOOK

Omegi. Jednak w piątej minucie doliczonego czasu gry, po dośrodkowaniu z rzutu wolnego i zamieszaniu w „szesnastce” miejscowych najlepiej zachował się Szymon Kozak i uratował punkt dla swojej drużyny.

– Trzeba szczerze przyznać, że Pogoń zapracowała sobie na ten jeden punkt – mówi Paweł Lewandowski,

trener Omegi. – Choć spotkały się drużyny plasujące się w dolnych rejonach tabeli kibice zobaczyli dobry, szybki mecz. W pierwszej połowie zagraliśmy dobrze i strzeliliśmy dwie urodzive bramki. Natomiast po przerwie zrobiliśmy zbyt mało by utrzymać korzystny wynik. Straciliśmy dwa gole w podobnych sytuacjach dlatego bardzo żałuje-

my tego remisu – dodał szkoleniowiec zespołu ze Starego Zamościa.

– Remis osiągnięty w takich okolicznościach na pewno cieszy – przyznaje Tomasz Margol, trener Pogoni 96. – Zagraliśmy bardzo słabo w pierwszej połowie. W szatni padło więc kilka mocniejszych słów i przypomniałem zawodnikom, że w piłce nożnej liczy się waleczność i charakter. W drugiej połowie zaprezentowaliśmy się zdecydowanie lepiej i doprowadziliśmy do remisu – dodaje szkoleniowiec ekipy z Łaszczówki.

Omega Stary Zamość – Pogoń 96 Łaszczówka (2:0)

Bramki: Dziuba (32), P. Miedźwiedź (36) – Ozkavak (64), Sz. Kozak (90)

Omega: Dudek – Pieczykolan, Ciuryszek, A. Miedźwiedź, Lichota (75 Lichota), Buczek, P. Miedźwiedź, Dyrkacz (80 Tucki), Dziuba, Fidler, Baran.

Pogoń: Mańkut – Bukowski, Lasota, Stępiak, Nizio, Ozkavak, Pisarczyk (46 Sz. Kozak), Towbin, Dziura, Kuks (80 Kołodziej-ski), Drodździel.

Sędziował: Szałacha.

NA INNYCH BOISKACH

Trzecie z rzędu zwycięstwo odniósł BKS Bodaczów. Tym razem zespół Krzysztofa Hadło pokonał u siebie 3:0 Błękitnych

Obsza, a wszystkie gole zdobył w pierwszej połowie. Najpierw dubletem popisał się Matrusz Wróbel, a później gola dorzucił Oliwier Mazur. Tydzień temu Gryf Gmina Zamość przegrał u siebie 3:5 z Gromem Różaniec, a w sobotę w takim samym stosunku pokonał na własnym stadionie Korona Łaszczów 5:3 (Zawadzki 10, Niderla 65, Ziemia 81, 86, Laskowski 89 – 46 Pędzich-samobójcza, Wasyl 49, Anioł 78) ● **Huragan Hrubieszów – Grom Różaniec 2:0** (Rybka 12, Oleszczuk 26) ● **Andoria Mircze – Huczwa Tyszowce** ● **Graf Chodywańce – Sparta Łabunie** zakończyły się po zamknięciu wydania.

Kozak 90) ● **Roztocze Szczepieszyn – Potok Sitno 1:1** (Sawicki 3 – Suszek 65) ● **Victoria Tarnogród 4:0** (Kutrzepa 3, 56, Pędłowski 61, Stępień 65) ● **Gryf Gmina Zamość – Korona Łaszczów 5:3** (Zawadzki 10, Niderla 65, Ziemia 81, 86, Laskowski 89 – 46 Pędzich-samobójcza, Wasyl 49, Anioł 78) ● **Huragan Hrubieszów – Grom Różaniec 2:0** (Rybka 12, Oleszczuk 26) ● **Andoria Mircze – Huczwa Tyszowce** ● **Graf Chodywańce – Sparta Łabunie** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Bodaczów	3	9	12-1
2. Victoria	3	9	8-1
3. Huragan	3	7	9-5
4. Gryf	3	6	10-8
5. Roztocze	3	5	6-2
6. Graf	1	3	2-1
7. Korona	3	3	8-9
8. Sparta	2	3	5-6
9. Huczwa	2	3	7-4
10. Andoria	1	3	3-1
11. Grom	3	3	7-8
12. Błękitni	3	2	3-6
13. Omega	3	1	5-11
14. Pogoń	3	1	2-9
15. Potok	3	1	4-8
16. Olimpiakos	3	0	1-12

30-31 sierpnia: Graf – Huczwa ● Pogoń – Andoria ● Olimpiakos – Omega ● Błękitni – Victoria ● Potok – Bodaczów ● Grom – Roztocze ● Korona – Huragan ● Sparta – Gryf.

Rezerwy Avii lepsze od Wisły

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Nieudany debiut w na poziomie okręgówki dla Wisły Puław. Podopieczni trenera Radosława Adamczyka okazali się słabsi od spadkowicza z czwartej ligi – zespołu Avii Świdnik – przegrywając 0:2

Sobotni mecz był dla Wisły pierwszym spotkaniem na poziomie klasy okręgowej w tym sezonie. Spotkanie wzbudziło duże zainteresowanie, bo na spotkanie, które rozgrywano na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Puławach pojawiło się blisko 100 osób.

Spotkanie zdecydowanie lepiej zaczęło się dla gości. W 13 minucie po dośrodkowaniu z rzutu wolnego w „szesnastce” Wisły powstało spore zamieszanie. Najlepiej odnalazł się w nim Oskar Janik i skierował piłkę do bramki. Na kolejnego gola przyszło poczekać do 52 minuty. Tym razem Avia wykonywała rzut rożny, a dośrodkowanie od Janika na gola zamienił Maciej Izdebski. W końcówce meczu czerwoną kartkę za dwie żółte otrzymał Piotr Hocel i choć momentami było nerwowo, to gościom udało się utrzymać dwubramkowe prowadzenie do ostatniego gwizdka sędziego.



Rezerwy Avii Świdnik wygrały pierwszy mecz po spadku do lubelskiej klasy okręgowej

FOT. AKADEMIA PIŁKARSKA AVII ŚWIDNIK

– Do momentu czerwonej kartki mieliśmy to spotkanie pod naszą kontrolą i właściwie nim zarządzaliśmy – mówi Mateusz Książek, trener Avii II. – Niestety od kiedy musieliśmy grać w osłabieniu zafundowaliśmy sobie nerwową końcówkę, bo Wisła miała swoje szanse do strzelenia gola kontaktowego. Ogólnie mecz z Wisłą był

w naszym wykonaniu dużo lepszy niż ten z pierwszej kolejki z Tarasolą Cisy Nałęczów. O co w tym sezonie będziemy grać? Stawiamy na spokojną pracę i wprowadzanie młodzieży do piłki seniorskiej. Jesteśmy jednak ambitni i naszym celem będzie dążenie do wygrywania każdego kolejnego spotkania – kończy szkoleniowiec

drugiego zespołu świdnickiej Avii. (bs)

Wisła Puławy – Avia II Świdnik 0:2 (0:1)

Bramki: Janik (13), Izdebski (52).

Wisła II: Biki – Abramczyk, Franas (61 Pomorski), Kucharuk (90 Marszak), Kuta (90 Nowak), Lawenda (Fernandes 46), Mączka, Piskorz (71 Kruk), Corbo, Polak, Szczępaniak.

Avia II: Wronski – Donda (71 Wąsowicz), Izdebski, Jakubaszek (87 Żeleźnik), Janik (67 Franczak), Khvesyk, Łopaciński (74 Hocel), Marek (89 Książkowski), Popiołek (89 Bzowski), D. Wójcik, M. Wójcik (77 Szydłowski).

Czerwona kartka: Hocel (81-za dwie żółte).

Sędziował: Łąd.

NA INNYCH BOISKACH

Polesie Kock nie dało żadnych szans rezerwom Stali Kraśnik wygrywając na wyjeździe aż 5:0. Strzelanie w 40 minucie zaczął Kacper Niedziela, a później nastąpił prawdziwy show Arkadiusza Adamczuka. Ikona Polesia wpisała się na listę po raz pierwszy tuż przed przerwą, a w drugiej połowie Adamczuk dołożył

kolejne trzy gole i zapewnił swojej drużynie wysoką i efektywną wygraną. Tyle samo bramek co Adamczuk w Kraśniku strzeliła Cisowianka Drzewce w meczu z Traweną. Przed tygodniem podopieczni trenera Grzegorza Komora w Gołębim mieli dobrze nastawione celowniki, ale popełniali błędy w obronie. Tym razem napad zagrał tak samo dobrze, a defensywa zdecydowanie się poprawiła dzięki czemu Cisowianka sięgnęła po pierwszy w tym sezonie komplet punktów.

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

Górniki II Łęczna – POM Iskra Piotrowice 2:4 (Bajus 53, Steszuk 60 – Gliniak 31, Bartoszcze 45, Boguta 89, Szabłowski 90+1) ● **KS Cisowianka Drzewce – Trawena Trawniki 4:0** (Konc 9, Darmochwał 28, Rudnik 77, Gawlik 78) ● **Stal II Kraśnik – Polesie Kock 0:5** (Niedziela 40, Adamczuk 45, 50, 67, 78) ● **Sygnal Lublin – Tarasola Cisy Nałęczów 1:4**

(Fiedzi 78 – Mikołajka 13, Paprocki 45, Domagalski 58, Rodzik 66) ● **Wisła Puławy – Avia II Świdnik 0:2** (Janik 13, Izdebski 52) ● **Stal Poniatowa – Piaskovia Piaski** ● **LKS Kamionka – Powiślak Końskowola** ● **Opolanin Opole Lubelskie – Hetman Gołęb** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Cisy	2	6	6-2
2. Polesie	2	4	7-2
3. Cisowianka	2	4	8-4
4. POM	2	4	5-3
5. Stal	1	3	2-0
6. Górnik II	2	3	5-4
7. Avia II	2	3	3-2
8. Powiślak	1	1	1-1
9. Stal II	2	1	1-6
10. Hetman	1	1	4-4
11. Opolanin	1	1	2-2
12. Sygnal	2	1	2-5
13. Kamionka	0	0	0-0
14. Wisła	1	0	0-2
15. Piaskovia	1	0	0-3
16. Trawena	2	0	0-6

30-31 sierpnia: Powiślak – Wisła ● Polesie – Kamionka ● Hetman – Stal II ● Trawena – Opolanin ● Piaskovia – Cisowianka ● POM – Stal P. ● Cisy – Górnik II ● Avia II – Sygnal.

Hetman znowu na piątkę

PIŁKARSKA IV LIGA Piłkarze trenera Łukasza Gieresza w trzeciej kolejce zanotowali trzecie zwycięstwo. Znowu Hetman zaaplikował rywalom piątkę. Tym razem pokonał do zera Huragan Międzyrzec Podlaski

Łukasz Gładysiewicz

Drużyna z Zamościa rozpoczęła rozgrywki od skromnej wygranej w Łukowie 1:0. W kolejnych tygodniach było już zdecydowanie bardziej efektywnie. Przed tygodniem 5:1 w Bychawie z Granitem, a w sobotę 5:0 w Międzyrzeczu Podlaskim. Co więcej, zespół trenera Gieresza szybko wybił rywalom z głów myśli o pozytywnym wyniku.

Między 19, a 20 minutą dwa razy na listę strzelców wpisał się Dominik Skiba. A jeszcze przed przerwą trafienie numer trzy zaliczył Mikołaj Kosior. I było już jasne, że nic złego w starciu z Huraganem Hetmana spotkać nie może. Tym bardziej, że szybko po zmianie stron „Kosiorek” skompletował dublet. A na koniec dzoker ekipy z Zamościa, czyli Daniel Eze ustalił rezultat.

Najciekawsze mecze trzeciej kolejki były zaplanowane na niedzielę. W Radzyniu



Hetman po trzech kolejkach prowadzi w tabeli IV ligi z kompletem dziewięciu punktów

FOT. KAMIL GAC

Podlaskim jako pierwsza na listę strzelców wpisała się Lublinianka. Po podaniu Anesa Kheroufa kolejny raz z dobrej strony pokazał się Michał Wojtowicz, który idealnie uderzył po długim rogu na 0:1. Po dwóch kwadransach gospodarze wyrównali. Karol Rycaj zaliczył przechwyt tuż pod bramką Sebastiana Cioł-

ka i sam powinien trafić na 1:1. Przymierzył jednak w słupkę. Skuteczną dobitką popisał się za to Arkadiusz Korolczuk. W 73 minucie Karol Rycaj miał swój udział przy drugim golem dla Orląt. Tym razem wygrał przepychankę z Patrykiem Drodzem, oddał futbolówkę do Marcela Obrośłaka, a ten uderzył na 2:1.

Piłkarze Daniela Koczona grali jednak do końca, a bohaterem po stronie drużyny z Wieniawy okazał się Patryk Malec, czyli zawodnik, który do Lublina przeniósł się właśnie z Orląt. To on w doliczonym czasie gry uratował punkt dla przyjezdnych.

W Janowie Lubelskim zanościło się na wyrównany mecz pomiędzy Janowianką i Ładą. Gospodarze szybko rozstrzygnęli jednak spotkanie. W 23 minucie świetnie zachował się Brillant Etana Monroe. Kameruńczyk w polu karnym był pilnowany przez obrońcę, ale po dobrej centrze z prawej flanki w stylu ciosu karate wystawił nogę i skierował piłkę do siatki. Niedługo później dwójkową akcją Brilla i Pawła Zięby w sytuacji jeden na jeden z bramkarzem wykończył ten drugi. Już w 37 minucie Kacper Piechniak po centrze z rzutu wolnego zgrał futbolówkę głową w kierunku bramki, a dla pewności do siatki wpakował ją jeszcze Filip Malek. W kolejnych frag-

mentach nic się już nie zmieniło i w Janowie zostało 3:0.

W Tomaszowie Lubelskim jedna ładna akcja Lewartu wystarczyła, żeby drużyna Grzegorza Bonina zabrała z trudnego terenu komplet punktów. Klim Morenkov zagrał w pole karne, Sebastian Plesz wyprzedził obrońcę i wyłożył piłkę do Pawła Myśliwieckiego, a ten od razu, bez przyjęcia strzelił do siatki. Niebiesko-biali mieli jeszcze sporo czasu, żeby wyrównać, ale nic z tego nie wyszło. A to oznacza, że ekipa z Lubartowa po dwóch rozegranych meczach ma na koncie komplet sześciu punktów.

WYNIKI 3. KOLEJKI

Start Krasnystaw – Granit

Bychawa 1:1 (Sawa 69 – S.

Sprawka 22) • **Motor II Lublin**

– Tur Milejów 1:2 (Paluch

– Iwanek, Łopuszyński) • **MKS**

Ruch Ryki – Tanew Majdan Stary

4:0 (Woźniak 28, Bułhak 45, 89-z

karnego, Żelazko 47) • **Orlęta**

Łuków – Bug Hanna 0:0 •

Huragan Międzyrzec Podlaski

– Hetman Zamość 0:5 (Skiba 19,

20, Kosior 39, 55, Eze 83) •

Tomasovia Tomaszów Lubelski

– Lewart Lubartów 0:1

(Myśliwiecki 63) • **Janowianka**

Janów Lubelski – Łada 1945

Biłgoraj 3:0 (Brilliant 23, Zięba

33, Malek 37) • **Orlęta Spomlek**

Radzyń Podlaski – Lublinianka

Lublin 2:2 (Korolczuk 30,

Obroślak 73 – Wojtowicz 4,

Malec 90+3).

1. Hetman	3	9	11-1
2. Orlęta	3	7	9-5
3. Start	3	7	6-4
4. Lewart	2	6	7-0
5. Tur	3	6	5-2
6. Janowianka	3	6	7-5
7. Lublinianka	3	5	6-4
8. Tomasovia	3	4	3-3
9. Orlęta Ł.	3	4	5-2
10. Motor II	2	3	4-3
11. Ruch	3	3	5-8
12. Łada	3	3	3-6
13. Bug	3	1	4-6
14. Granit	3	1	2-9
15. Tanew	3	0	4-11
16. Huragan	3	0	2-14

27 sierpnia: Motor II – Lewart.

30-31 sierpnia: Granit – Huragan

• Bug – Hetman • Lublinianka

– Orlęta Ł. • Łada – Orlęta R. •

Lewart – Janowianka • Tanew

– Tomasovia • Tur – MKS Ruch •

Start – Motor II.

Zgłoś swoją firmę do rankingu najlepszych firm województwa lubelskiego

Złota Setka



Ankieta dostępna na stronie

www.dziennikwschodni.pl/zlota-setka

Na zgłoszenia czekamy do 27 sierpnia



Avia przedłużyła dobrą passę

BETCLIC III LIGA Czwarty mecz ligowy i czwarte zwycięstwo piłkarzy Avii Świdnik. W piątek podopieczni trenera Wojciecha Szaconia ograli u siebie beniaminka – Spartę Kazimierza Wielka 4:0

Łukasz Gładysiewicz

Do przerwy miejscowi zdobyli dwa gole. W 24 minucie Rafał Kursa rzucił długą piłkę do Andrija Remeniuka, ten pociągnął akcję w okolice pola karnego i odegrał na prawo do Dave'a Assuncao. Anglik miał przed sobą trzech rywali, ale prostym zwodem ich oszukał markując strzał lewą nogą. Szybko przełożył ją sobie na prawą, a na koniec zaskoczył bramkarza rywala uderzeniem po krótkim rogu.

W 41 minucie żółto-niebiescy podwyższyli prowadzenie. Wojciech Kalinowski miał trochę miejsca na prawej flance. Mógł zagrywać do obiegającego go Assuncao jednak poczekał na innych kolegów. W dobrym momencie zagrał przed szesnastką do Remeniuka, a Ukrainiec przyjęciem ustawił sobie futbolówkę, a za chwilę przymierzył do siatki tuż przy słupku.



Dave Assuncao otworzył wynik piątkowych zawodów

FOT. AVIA ŚWIDNIK

Po przerwie goście jeszcze powalczyli. Trzeba przyznać, że szybko po wznowieniu gry powinno być 2:1. Po centrze Bartosza Tetycha i dobrym

zgraniu głową świetną szansę na kontaktowe trafienie zmarnował Karol Stanek, który z bliska strzelił nad poprzeczką. Swoją szansę piłkarze

ekipy beniaminka zmarnowali. Niewiele zabrakło, aby słono za to zapłacili. Trenerzy najczęściej powtarzają, żeby nie podnosić piłki, tylko grać

po ziemi, ale w 57 minucie Avia wymieniała podania górną. W ostatniej fazie akcji najpierw Remeniuk przerzucił piłkę nad rywalem do Arkadiusza Maja, a ten za chwilę zrobił to samo odgrywając do kolegi. Ukraińiec dobrze zabrał się z futbolówką jednak przegrał pojedynek z bramkarzem rywali.

Piłkarze trenera Wojciecha Szaconia rozwiali nadzieje przyjezdnych na powrót do gry w 70 minucie. Kalinowski wywalczył karnego po indywidualnej akcji, a mecz zamknął Paweł Uliczny. W końcówce świdniczanie mieli jeszcze sporo sytuacji. Wykorzystali jedną z nich. W 87 minucie atak miejscowych napędził po raz kolejny Remeniuk. Tym razem pognał pod bramkę, odegrał do Dominika Pisarka, a ten wyłożył futbolówkę do Michała Zuber, który dopełnił jedynie formalności.

Dzięki temu żółto-niebiescy po czterech kolejkach mają na koncie komplet 12

punktów i bilans bramkowy 9-1. – Cieszę się, że po czterech meczach mamy komplet punktów. Plan realizowaliśmy w stu procentach. Konsekwentna i sumienna praca mam nadzieję, że powolutku nam oddaje. Nie jest jednak tak, że jesteśmy zespołem kompletnym, zawsze można coś zrobić lepiej. Zmierzymy jednak w dobrym kierunku, za co jestem wdzięczny przede wszystkim zawodnikom, to oni są głównymi aktorami. Nastawienie do spotkania w piątek już od rozgrzewki było fenomenalne. Niech to wszystko trwa, jak najdłużej, cieszymy się i czekamy już na kolejny mecz z Wisłą II Kraków – mówi Wojciech Szacon.

Avia Świdnik – Sparta Kazimierza Wielka 4:0 (2:0)

Bramki: Assuncao (24), Remeniuk (41), Uliczny (70), Zuber (87).

Avia: Białka – Zbozień, Kursa (85 Jarzynka), Orzechowski, Kalinowski (73 Zuber), Uliczny, Kamiński (73 Popiołek), Pigiel, Assuncao (81 Marek), Remeniuk, Maj (73 Pisarek).

BETCLIC III LIGA W SKRÓCIE

Porażka w ostatnich sekundach

W pierwszej połowie meczu Korona II – Stal Kraśnik, to goście przeważali. Brakowało im jednak albo ostatniego podania, albo lepszego wykończenia. W 34 minucie to gospodarze objęli prowadzenie. Rafał Król próbował zagrywać na środek do Adama Nowaka. „Królik” zagrał jednak za lekko, piłka długo „wisiała” w powietrzu i przechwycił ją Janusz Nojszewski. Pognał na bramkę, a w odpowiednim momencie świetnie zagrał w pole karne do Radosława Turka, który idealnie „podciął” piłkę obok wychodzącego Adriana Wójcickiego. W 76 minucie wreszcie Stal wyrównała po akcji rezerwowych. Karol Kalita dobrze utrzymał się przy piłce, Ernest Skrzyński popisał się bardzo dobrym podaniem między stoperami rywali, a wszystko wykończył Szymon Majewski. W ostatnich sekundach spotkania kapitalną akcję przeprowadzili

miejscowi. Kornel Toboła miał na plecach Roberta Majewskiego, ale efektywnie go ograł. Przepuścił sobie piłkę pod nogą i między nogami rywala, obiegł obrońcę z Kraśnika, dokładnie dograł do Mateusza Mianowanego, a ten pokonał Wójcickiego strzałem z kilkunastu metrów.

Korona II Kielce – Stal Kraśnik 2:1 (1:0)

Bramki: Turek (34), Mianowany (90+4) – Sz. Majewski (76).

Stal: Wójcicki – Nowak (75 Kalita), R. Majewski, Pietroń, Lech, Pavlas, Król, Bartoś (65 Skrzyński), Koziej (79 Kogut), Wyjadłowski (75 Sz. Majewski), Jędrasik (75 Jędrasik).

Chełmianka z czwartym kompletem

Już w piątek kolejny mecz na swoją korzyść rozstrzygnęła Avia. W sobotę odpowiedziała także Chełmianka. Obie nasze ekipy po czterech kolejkach mają na koncie po 12 punktów. Biało-zieloni nie bez problemów ograli u siebie Czarnych Połaniec „tylko” 1:0. Zanościło się na znacznie efektywniejszą wygraną, bo już

w piątej minucie świetnie z rzutu wolnego przymierzył Paweł Tomczyk. Tym samym były gracz Lecha Poznań zaliczył już trzecie trafienie w sezonie. Niestety, w kolejnych fragmentach także pod bramką Adama Wilka robiło się gorąco, a podopieczni Ireneusza Pietrzykowskiego nie potrafili zamknąć spotkania drugim golem. Na szczęście dowieźli skromne zwycięstwo do końcowego gwizdka.

Chełmianka – Czarni Połaniec 1:0 (1:0)

Bramka: Tomczyk (5).

Chełmianka: Wilk – Adamski, M. Cichocki, Derkacz, P. Cichocki, Urban, Mydlarz (63 Baidoo), Krawczun, Korbecki (84 Karbownik), Grączewski (63 Jabłoński), Tomczyk (63 Kiezbak).

Wygrana Podlasia

Miłą niespodziankę swoim kibicom sprawili piłkarze Podlasia. Drużyna z Białej Podlaskiej pokonała w Dębicy tamtejszą Wisłokę 2:1. Już w ósmej minucie Maksym Horzhui wykorzystał rzut karny i dał przyjezdnym prowadzenie.

Bramkarz miejscowych wyczuł intencje strzelca, miał piłkę na rękawicy, ale nie zdołał odbić strzału. Szkoda tylko, że drużyna Macieja Oleksiuka z prowadzenia cieszyła się około... 180 sekund. Po centrze z prawego skrzydła świetnie w powietrze wyszedł Krzysztof Zawisłak i po strzale głową doprowadził do wyrównania. Lepiej mógł się też zachować golkeeper biało-zielonych. Lepiej spisał się w 70 minucie, kiedy „wyjął” piłkę zmierzającą w „okienko” po przewrocie Zawisłaka. Co ciekawe, to była 70 minuta. Podlasie nie straciło gola, a 20 sekund później Dmytro Kopytov zagrał kapitalną piłkę do Jarosława Kosieradzkiego, a ten posłał piłkę do siatki obok bramkarza. Dzięki temu goście zgarnęli pełną pulę.

Wisłoka Dębica – Podlasie Biała Podlaska 1:2 (1:1)

Bramki: Zawisłak (12) – Horzhui (9-z karnego), Kosieradzki (70).

Podlasie: Jeż – Mikołajewski, Konaszewski, Gocha, Maluga, Orzechowski, Kopytov (80 Andrzejuk), Dmitruk (60 Kosieradzki), Wnuk, Jakóbczyk (90 Urbański), Horzhui.

Pierwszy punkt Świdni

W końcu Świdniczanek wywalczyła pierwszy punkt w sezonie 25/26. Po dwóch kwadransach wyjazdowego spotkania ze Starem Starachowice zanościło się jednak na trzy „oczka”. Najpierw piłkę w siatce umieścił Karol Futa, w 26 minucie karnego wykorzystał Tomasz Tymosiak i było 0:2. „Świdnia” w końcówce poprzedniego sezonu wygrała w gościach ze Starem aż 4:0. Niestety, tym razem szybko po przerwie kontaktowe trafienie zaliczył Szymon Stanisławski, a do wyrównania doprowadził Adrian Szynka w 66 minucie.

Star Starachowice – Świdniczanek Świdnik 2:2 (0:2)

Bramki: Stanisławski (47), Szynka (66) – Futa (8), Tymosiak (26-z karnego).

Świdniczanek: Kotko – Szatała, Futa, Figiel, Woder (85 Łuczuk), Tymosiak, Szynka, Kopycki (55 Brzyski), Fedoruk, Poleszak (85 Figura), Wojciechowski (62 Dubiel).

Pozostałe wyniki i tabela: Pogoń-Sokół Lubaczów – Siarka Tarnobrzeg 2:2 • Sokół

Kolbuszowa Dolna – Wisła II Kraków 1:2 • Wiślanie Skawina – Cracovia II 6:2 • Naprzód Jędrzejów – KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Avia	4	12	9-1
2. Chełmianka	4	12	10-3
3. KSZO	3	9	9-2
4. Wiślanie	4	9	12-8
5. Korona II	4	7	7-7
6. Sokół	4	6	7-5
7. Sparta	4	6	8-8
8. Wisła II	4	6	7-11
9. Wisłoka	4	4	5-5
10. Pogoń-Sokół	4	4	6-7
11. Star	4	4	4-6
12. Podlasie	4	4	6-9
13. Siarka	4	4	5-8
14. Cracovia II	4	4	6-10
15. Naprzód	3	3	4-5
16. Czarni	4	3	3-6
17. Stal	4	3	3-6
18. Świdniczanek	4	1	5-9

27 sierpnia: Cracovia II – Naprzód • KSZO – Czarni • Podlasie – Sokół (godz. 17) • Pogoń-Sokół – Wiślanie • Siarka – Star • Sparta – Korona II • Stal – Chełmianka (17) • Świdniczanek – Wisłoka (17) • Wisła II – Avia (13).

MECZ SPARINGOWY
WTOREK | 26.08.2025 | 19:30
HALA OSIR, ZAMOŚĆ

KPR PADWA
ZAMOŚĆ



VS



AZS UMCS
LUBLIN

SPONSORZY I PARTNERZY STRATEGICZNI



Liczyli na więcej

BETCLIC I LIGA

Czwarty z rzędu podział punktów Górnika. W czwartkowy wieczór na zakończenie szóstej kolejki zielono-czarni zremisowali u siebie z Pogonią Siedlce 1:1

Lęcznianie rozpoczęli spotkanie z dużym animuszem. Już w trzeciej minucie czujność bramkarza gości sprawdził Bartosz Śpiączka. W kolejnych minutach przewaga zielono-czarnych nie malała, a w szesnastej gości „zakotłowało” się kilkakrotnie, ale bez efektu bramkowego.

Wydawało się, że Górnik łada moment wpakuje piłkę do siatki i gol w końcu padł, tyle że dla gości. W 41 minucie arbiter przyznał rywalom karnego po faulu Jakuba Bednarczyka, a jedenastkę wykorzystał Marcin Flis.

Druga część spotkania zaczęła się od obłężenia bramki Pogoni. W 48 minucie szansę na gola miał Branislav Spacil, ale jego strzał został zablokowany. Pięć minut później był już remis. Z ostrego kąta uderzał Spacil, a piłkę odbił Jakub Lemanowicz. Ta spadła prosto na głowę Szymona Doby, który skierował ją do siatki. Remis nie zadowalał gospodarzy, którzy w dalszym ciągu atakowali. W 58 minucie po rzucie różnym i wybijaniu piłki przez siedlczan przed szesnastką odważną decyzję podjął Dawid Tkacz, ale futbolówka minęła bramkę przyjezdnych.

W 70 minucie goście po raz pierwszy w drugiej połowie zagrozili bramce łącznian. Po ciekawie rozegranym rzucie wolnym z około 14 metrów uderzał Flis, a Pindroch z najwyższym trudem sparował piłkę na rzut różny. W doliczonym czasie gry ładną indywidualną akcję przeprowadził Solo Traore i oddał groźny strzał, który przeleciał jednak nad poprzeczką. (B5)

Górnik Łęczna – Pogoń Siedlce 1:1 (0:1)

Bramki: Doba (53) – Flis (41-karny).

Górniki: 1. Branislav Pindroch – Bednarczyk, Abbott, Osipiuk, Ogaga – Tkacz (72 Traore), Santos, Kryeziu (73 Deja), Doba, Spacil (81 Kamil Orlik) – Śpiączka.

Pogoń: Lemanowicz – Jakubik, Dembek, Flis, Miś – Famulak (86 Misiak), Dziecioł, Drąg, Szuprytowski (54 Zielonka), Demianiuk (81 Rybak) – Podliński.

Pokrzyżują szyki faworytowi?

BETCLIC I LIGA Trzy dni po domowym remisie z Pogonią Siedlce piłkarzy Górnika Łęczna czeka jeden z najtrudniejszych wyjazdów w tym sezonie. Podopieczni trenera Macieja Stolarczyka dzisiaj o godz. 17.30 zagrają w Sosnowcu z Wieczystą Kraków

BARTOSZ SURMAN

Po sześciu kolejkach na zapleczu PKO BP Ekstraklasy Górnik nadal znajduje się w dolnych rejonach tabeli. Po dwóch porażkach łącznianie zaczęli punktować w lidze, ale w czterech ostatnich spotkaniach dopisywali na swoje konto tylko po jednym „oczku”. Duże rozczarowanie wśród trenera i zawodników dało się odczuć właśnie po ostatnim meczu z Pogonią Siedlce zremisowanym 1:1.

– Nie ma co ukrywać, że wszyscy jesteśmy źli i rozczarowani tym wynikiem. Myślę, że oddając 17 strzałów na bramkę i przeważając, mamy prawo być zawiedzeni – stwierdził na powołanej konferencji prasowej Maciej Stolarczyk, trener Górnika. – Bramka zawsze cieszy, zwłaszcza pierwsza w nowym zespole. To jest zawsze pozytywny bodziec, ale nie dała ona trzech punktów, a to było dla nas najważniejsze – dodał Szymon Doba, który w meczu z ekipą z Siedlec wpisał się na listę strzelców.

Po meczu z Pogonią, która jest zespołem usposobionym mocno defensywnie zielono-czarni pojedają na starcie z rywalem, który prezentuje zupełnie inne spojrzenie na piłkę nożną. Górnik w poniedziałek zagra z Wieczystą



Po remisie z Pogonią Siedlce Górnika Łęczna czeka wyjazdowy mecz z Wieczystą Kraków

FOT. KACPER PACOCHA/GÓRNIK ŁĘCZNA

Kraków, czyli beniaminkiem Betclik I Ligi. To jednak nie przeszkadza drużynie z Krakowa, aby na wyższym szczeblu od samego początku sezonu nadawać ton rozgrywkom. Po pięciu rozegranych meczach zespół dowodzony przez Przemysława Cecherza ma na koncie 13 punktów, 14 strzelonych bramek i ledwie trzy stracone. Respekt musi budzić przede wszystkim wynik ostatniego meczu z udziałem ekipy z Krakowa. Wieczysta wygrała w Warszawie z tamtejszą Polonią 6:1 i to jasno pokazuje jak ciężkie zadanie czeka Górnika.

U rywali nie brakuje oczywiście znanych nazwisk. Są: Michał Pazdan, Carlitos, Rafael Lopes czy znany z występów w Motorze Lublin Tomasz Swędrowski. Niedawno kontrakt podpisał także Lucas Piazon, za którego Chelsea zapłaciła kilkanaście lat temu 7,5 miliona euro.

Nastroje wśród zielono-czarnych są jednak bojowe. – Wszyscy w klubie motywujemy się żeby się przełamać i zdobyć trzy punkty. W następnej kolejce jedziemy do Wieczystej na ciężki teren. Zrobimy jednak wszystko, żeby zdobyć trzy punkty – za-

pewnia Doba. – Często mecze z faworytami różnie się kończą i teoretycznie słabszy zespół może sprawić niespodziankę. Na pewno będziemy chcieli tak właśnie zrobić. Wiemy, że Wieczysta to zespół z wysokiej półki, ale my też nie jesteśmy słabym zespołem. Pokazujemy to naszą grą tylko nie daje nam ona jeszcze trzech punktów, czyli tego najważniejszego – dodaje Doba.

Początek poniedziałkowego meczu w Sosnowcu zaplanowano na godzinę 17.30. Mecz będzie można obejrzeć w internecie pod adresem sport.tvp.pl.

BETCLIC II LIGA

Rekord Bielsko-Biała

– **Warta Poznań 2:2** (Kacper Kasprzak 35, Krystian Wrona 84 – Marcel Stefaniak 86, Michał Smoczyński 90) ● **Sokół Kiełczew – Resovia 2:2** (Wiktor Smoliński 21, Aleksander Kubacki 46 – Dawid Baldyga 88-karny, 90) ● **Stal Stalowa Wola – Unia Skiernewice 2:2** (Dawid Wolny 35, Karol Turek 64-samobójcza – Kamil Sabiło 40, 71) ● **Podhale Nowy Targ – Zagłębie Sosnowiec 1:1** (Bartłomiej Purcha 2 – Jewgienij Szykawka 27) ● **Hutnik Kraków – Sandecja Nowy Sącz 2:1** (Dawid Burka 50, Kacper Prusiński 77 – Rafał Wolsztyński 75) ● **Świt Szczecin – GKS Jastrzębie 3:1** (Grzegorz Aftyka 2, Dawid Kort 24, Mikołaj Lebedyński 85 – Jerzy Tomal 83) ● **Chojniczanka Chojnice – KKS 1925 Kalisz 3:3** (Marcin Kozina 8, Ołeksij Bykow 62, Valerij Sabala 62 – Bartłomiej Putno 49, 53, Kacper Skibicki 90) ● **Podbeskidzie Bielsko-Biała – ŁKS II Łódź 0:1** (Jan Majsterek 87) ● **Olimpia Grudziądz – Śląsk II Wrocław zakończył się po zamknięciu wydania.**

1. Hutnik	5	10	11-7
2. Sandecja	5	10	10-7
3. Resovia	5	9	12-6
4. Stal	5	9	10-6
5. Podhale	5	9	7-3
6. Rekord	5	8	7-6
7. Świt	5	8	8-8
8. Unia	5	7	9-7
9. Podbeskidzie	5	7	5-8
10. Kalisz	5	5	8-8
11. Olimpia	4	5	4-4
12. Sokół	5	5	7-8
13. Chojniczanka	5	5	7-9
14. ŁKS II	5	5	5-7
15. Zagłębie	5	5	5-11
16. Śląsk II	4	3	3-4
17. Warta	5	3	5-7
18. Jastrzębie	5	1	5-12

29-31 sierpnia: Jastrzębie

– Warta ● Kalisz – ŁKS II ● Podbeskidzie – Hutnik ● Resovia – Podhale ● Sandecja – Chojniczanka ● Śląsk II – Stal ● Świt – Sokół ● Unia – Rekord ● Zagłębie – Olimpia.

Pudło z karnego zabrało wygraną

BETCLIC I LIGA Emocjonujący mecz w Łodzi. Tamtejszy ŁKS przegrywał u siebie z Polonią Warszawa 0:2, ale wrócił do gry i finalnie zdobył jeden punkt. Gospodarze mają jednak czego żałować, bo w doliczonym czasie gry nie wykorzystali rzutu karnego

Polonia zaczęła spotkanie w Łodzi znakomicie. W 13 minucie do siatki ŁKS trafił Oliwier Wojciechowski, a siedem minut później prowadzenie przyjezdnych podwyższył Łukasz Zjawiński. Ekipa z Warszawy utrzymywała prowadzenie do 72 minuty.

Wówczas gola kontaktowego zdobył Mateusz Lewandowski. Natomiast w 89 minucie na listę strzelców wpisał się były stoper Motoru Lublin Sebastian Rudol. ŁKS poczuł krew i w doliczonym czasie gry Fabian Piasecki był faulowany

w polu karnym, „Czarnych Koszul” i sędzia po analizie VAR wskazał na 11. metr. Do piłki podszedł sam poszkodowany i chciał zdobyć gola „podcinką”, ale nie trafił w bramkę i mecz zakończył się remisem.

– W sporcie, a także w piłce nożnej ważne jest właściwe nastawienie. U nas przez cały mecz było ono na dobrym poziomie. Wiara w końcowy sukces pozwoliła nam wrócić do meczu. Mieliśmy piłkę meczową ale jej nie wykorzystaliśmy – powiedział Szymon Grabowski, trener ŁKS. (B5)

BETCLIC I LIGA

Mecze kończące 6. kolejkę:

Górnik Łęczna – Pogoń Siedlce 1:1 (Doba 53 – Flis 41-karny) ● **Stal Mielec – Odra Opole 2:1** (Odolak 81, Kruszelnicki 89 – Prikryl 54) ● **Puszcza Niepołomice – GKS Tychy 1:2** (Nascimento 44 – Niemann 55, Sanyang 79). **7. kolejka: Stal Rzeszów – Miedź Legnica 1:1** (Junior 90-karny – Antonik 46, Stępiński 53) ● **ŁKS Łódź – Polonia Warszawa 2:2** (Lewandowski 72, Rudol 89 – Wojciechowski 13, Zjawiński 20) ● **Pogoń Grodzisk Mazowiecki – Chrobry Głogów 1:1**

(Jaroń 83 – Laskowski 54) ● **Mecze: Ruch Chorzów – Polonia Bytom ● Pogoń Siedlce – Puszcza Niepołomice** zakończyły się po zamknięciu wydania ● **Wieczysta Kraków – Górnik Łęczna** poniedziałek 17.30 ● **GKS Tychy – Stal Mielec** poniedziałek 19.00 ● **Odra Opole – Znicz Pruszków 0:2** (Majewski 7, Bąk 63) ● **Wisła Kraków – Śląsk Wrocław 5:0** (Rodado 12, 16, 63, Biedrzycki 47, Nikaj 84).

1. Wisła	6	18	28-5
2. Wieczysta	5	13	14-3
3. Pogoń G.M.	7	11	14-10
4. Śląsk	7	11	11-12

5. Tychy	6	11	13-11
6. ŁKS	7	10	12-11
7. Chrobry	7	9	11-9
8. Polonia W.	7	9	12-13
9. Polonia B.	6	9	7-8
10. Pogoń S.	6	8	7-5
11. Ruch	6	8	8-7
12. Odra	7	8	5-9
13. Stal Rz.	7	8	9-13
14. Miedź	7	7	11-17
15. Stal M.	6	7	9-15
16. Puszcza	6	4	7-9
17. Górnik	6	4	7-11
18. Znicz	7	3	8-25

29-31 sierpnia: Górnik – Stal Rz.

● Miedź – Wisła ● Odra – ŁKS ● Polonia B. – Wieczysta ● Polonia W. – Pogoń G.M. ● Puszcza – Chrobry ● Stal M. – Ruch ● Śląsk – Tychy ● Znicz – Pogoń S.

PKO BP EKSTRAKLASA

Górniki Zabrze – GKS Katowice 3:0
(Patrik Hellebrand 40, Sondre Liseth 53, Marten Kuusk 64-samobójcza) ● **Lechia Gdańsk**

– **Arka Gdynia** zakończył się po zamknięciu tego wydania ● **Legia Warszawa – Jagiellonia Białystok** przełożony na wniosek gospodarzy, odbędzie się w dniach 23-25 września ● **Radomiak Radom** – **Bruk-Bet Termalica Nieciecza 1:1** (Maurides 6 – Jesus Jimenez 30) ● **Raków Częstochowa – Lech Poznań** odwołany na wniosek gości ● **Widzew Łódź – Pogoń Szczecin 1:2** (Dion Gallapeni 21 – Marian Huja 45, Adrian Przyborek 86) ● **Wisła Płock – Zagłębie Lubin** zostanie rozegrany dzisiaj o godz. 19 ● **Piast Gliwice – Cracovia 0:0**.

1. Wisła	5	13	8-2
2. Górnik	6	12	10-4
3. Cracovia	6	11	11-8
4. Jagiellonia	4	9	10-9
5. Radomiak	6	8	11-9
6. Bruk-Bet	6	8	9-7
7. Korona	6	8	7-6
8. Legia	4	7	5-2
9. Widzew	6	7	8-7
10. Lech	4	7	8-9
11. Pogoń	6	7	9-13
12. Raków	4	6	6-7
13. Zagłębie	4	5	9-6
14. Arka	5	5	4-7
15. Motor	5	5	5-9
16. Katowice	6	4	7-13
17. Piast	4	2	0-3
18. Lechia	5	-3	11-17

Lechia Gdańsk została ukarana odjęciem pięciu punktów za zaległości finansowe.

29-31 sierpnia: Arka – Wisła ● Bruk-Bet Termalica – Korona ● Cracovia – Legia ● GKS Katowice – Radomiak ● Górnik – Motor (sobota, 30 sierpnia, godz. 20.15) ● Jagiellonia – Lechia ● Lech – Widzew ● Pogoń – Raków ● Zagłębie – Piast.

Ciągle bez przełamania

PKO BP EKSTRAKLASA Wygrana na inaugurację, a w czterech kolejnych meczach: dwa remisy i dwie porażki. Motor w sobotę nie przerwał kiepskiej passy, bo zasłużenie przegrał z Koroną 0:2

Łukasz Gładysiewicz

Piłkarze trenera Mateusza Stolarskiego znowu obiecująco rozpoczęli zawody. Częściej utrzymywali się przy piłce, potrafili się też znaleźć w polu karnym rywali. Niestety, podobnie, jak w meczu z Piastem brakowało konkretów. W całym meczu oddali tylko dwa celne strzały.

Korona czekała na swoje szanse i kiedy te się pojawiły, to Ivan Brkić musiał ratować skórę kolegom. Po raz pierwszy w dziesiątej minucie. Nono zagrał prostopadłe w pole karne do Dawida Błanika, a ten z ostrego kąta trafił w bramkarza. Jakub Budnicki nie trafił czysto w piłkę i skutecznej dobitki też nie było. Tuż po kwadransie z dystansu próbowali: Błanik i Martin Remacle, ale w obu przypadkach bez zarzutu spisał się golkeeper Motoru.

W 18 minucie powinno być 1:0. Próbkę swoich możliwości pokazał Wiktor Długosz, który pognał na bramkę rywali, a na koniec łatwo minął Herve Matthysa i uderzył, „zewniakiem” centymetry obok słupka. Później mecz się wyrównał, a w końcówce pierw-



Motor musiał w sobotę uznać wyższość Korony Kielce

FOT. ŁUKASZ WÓJCİK/MOTOR LUBLIN

szej odsłony w końcu pojawiła się okazja dla ekipy z Lublina. Ivo Rodrigues zagrał prostopadłe w szesnastkę, Bradly van Hoeven sprytnie wystawił futbolówkę piętą do Karola Czubaka, a ten uderzył prosto w bramkarza.

Do przerwy goli nie było, ale drugą część znowu nieźle rozpoczęli przyjezdni. Filip Luberecki dośrodkował na głowę do Czubaka, a ten zaliczył drugi i ostatni celny strzał swojej drużyny w sobotni

wieczór. A minęło około... 40 sekund gry po przerwie.

W 50 minucie Korona otworzyła wynik po świetnej akcji prawym skrzydłem. Piłkę na dalszy słupek dostał Konrad Matuszewski, który po chwili kapitalnie uderzył z prawą nogą po dalszym rogu. Piłka odbiła się od słupka i wylądowała w siatce. Po godzinie gry żółto-biało-niebiescy znaleźli się już w bardzo trudnej sytuacji. Długosz najpierw odebrał piłkę

Lubereckiemu, a później świetnie zagrał do przodu na Antonina. Wydawało się, że Bright Ede bez problemów wybijie futbolówkę. Niestety, popełnił błąd, dzięki któremu Hiszpan z 16 metrów uderzył precyzyjnie, tuż przy słupku na 2:0.

W kolejnych fragmentach przyjezdni nie potrafili na poważnie zagrozić bramce kielczan. Coś pod bramką Xaviera Dziekońskiego zaczęło się dziać dopiero w samej koń-

cówce. W 87 minucie nadzieje na korzystny wynik mógł przywrócić van Hoeven. Po dalekim wyrzucie z autu głową dobrze piłkę zgrali: Matthys, Mathieu Scalet, ale Holender tuż zza piątki huknął wysoko nad poprzeczką. Na koniec zablokowani zostali: Scalet oraz Sergi Samper i Motor musiał się pogodzić z porażką 0:2.

W następny weekend ekipa z Lublina znowu zagra w gościach. Tym razem zmierzy się w Zabrzu z Górnikiem (sobota, 30 sierpnia, godz. 20.15).

Korona Kielce – Motor Lublin 2:0 (0:0)

Bramki: Matuszewski (50), Antonin (60).

Korona: Dziekoński – Budnicki (46 Smolarczyk), Soteriou, Pięczek, Długosz, Remacle, Nono (88 Niski), Matuszewski (70 Resta), Svetlin (81 Strzeboński), Antonin (70 Nikolov), Błanik.

Motor: Brkić – Stolarski (73 Wójcik), Matthys, Ede, Luberecki, Łabojko (46 Samper), Wolski, Rodrigues (73 Scalet), Król (59 Ndiaye), Czubak (73 Dadashov), van Hoeven.

Żółte kartki: Budnicki, Svetlin, Długosz, Nikolov – Rodrigues, Łabojko, Samper, Ede, Scalet.

Sędziów: Damian Sylwestrzak (Wrocław).

Widzów: 13039.

ZDANIEM TRENERÓW

Mateusz Stolarski (Motor Lublin)

– Nasza sytuacja nie jest dobra, nie ma co zakłamywać rzeczywistości. Start sezonu nie jest taki, jak byśmy chcieli. Oczywiście biorę za to pełną odpowiedzialność. Musimy jak najszybciej zareagować. Nie możemy robić z siebie ofiar ani popadać w jakieś wątpliwości lub użalać się nad sobą. Musimy teraz w kolejnym meczu, na trudnym terenie w Zabrzu pokazać, że stać na to, aby regularnie punktować w tej lidze, jak robiliśmy to w poprzednim sezonie. Tego oczekuje od zespołu i sztabu, że wrócimy tą radość kibicom, którą zabraliśmy. W pełni wypełnili sektor gości w Kielcach, czekali na nasze punkty, a my zawiedliśmy ich i siebie. Miałem wrażenie, że zawodnicy bardzo chcieli, ale piłka nożna to nie jest gra emocji, ani tego, kto bardzo chce. Musimy pokazać wypracowanie i to, że jesteśmy doświadczoną drużyną. Mimo że gramy dwójką młodziowców w obronie, to wokół tych zawodników są gracze doświadczeni, a kadra też jest wiekowa pod kątem doświadczenia. Dlatego oczekuję

naszej wspólnej reakcji i tego, że wrócimy do regularnego punktowania

– Duża część meczu toczyła się w środku boiska, Korona napędzała się kontrami po odbiorach. My próbowaliśmy bardziej w ataku pozycyjnym. Widać, że taki był plan Korony, żeby odebrać piłkę i przeprowadzić szybki atak. Na pewno żałujemy sytuacji przy 0:0 w pierwszej połowie. Może gdybyśmy otworzyli wynik, to spotkanie potoczyłoby się inaczej. Nie ma jednak co za dużo opowiadać, bo Korona wygrała zasłużenie i zdobyła trzy punkty. My musimy ich szukać, gdzie indziej i bardzo szybko.

● **Czy możliwe są jeszcze transfery?**

– Dopóki okno transferowe jest otwarte, to możemy spodziewać się wzmocnień.

● **Coś się stało po dobrym początku?**

– Myślę, że napędziliśmy przeciwnika dwoma-trzema prostymi stratami. Mają w swoim składzie wartościowych zawodników, którzy lubią grać z kontry. Grali u siebie, więc byli napędzani także przez swoich kibiców. My nie wykorzystaliśmy

swojego momentu, rywale tak, a potem szybko poszli za ciosem.

Jacek Zieliński (Korona Kielce)

– Kolejny raz możemy się cieszyć po spotkaniu, po zasłużonym zwycięstwie. Nie dominowaliśmy, jeżeli chodzi o posiadanie piłki, ale taki był nasz plan. Chcieliśmy bardziej zaistnieć w innych statystykach. Zdobyliśmy dwa gole, mieliśmy jeszcze kilka sytuacji. Doceniam wysiłek chłopaków, bo to nie był łatwy mecz. Pierwsza połowa układała się etapami. Po reakcji, ułożeniu pewnych rzeczy w drugiej myśle, że wyglądało to dobrze, szczególnie w obronie. Musimy jednak szlifować fazy przejściowe, tutaj mamy dużo do poprawienia. Jak to zrobimy, to będziemy jeszcze mocniejsi w ofensywie. Próbowaliśmy grać na dużej intensywności, postawiliśmy w lecie na zawodników, którzy będą dawać intensywność i ją utrzymywać. Cieszę się, że to funkcjonuje, ten charakter, to podoba się kibicom, bo zawodnicy wkładają w swoją grę wszystko, co mają. To jest dobry zaczątek na przyszłość i kibice powinni być zadowoleni. (LUKISZ)

Z Motoru do Puszczy

PKO BP EKSTRAKLASA Tego transferu chyba spodziewało się niewielu.

Motor Lublin postanowił tymczasowo pożegnać się z Christopherem Simonem. Senegalczyk został wypożyczony do końca sezonu do spadkowicza z PKO BP Ekstraklasie – Puszczy Niepołomice

Popularny „Kikis” rozpoczął nowy sezon w... podstawowym składzie Motoru. Przeciwno Arce Gdynia zagrał jednak tylko przez 45 minut. Od tamtej pory nie pojawił się już na murawie. Senegalczyk w trakcie okresu przygotowawczego latał dziury na pozycji numer dziewięć, bo klub z Lublina rozpoczął przygotowania tak naprawdę bez klasycznego napastnika.

Po transferach Karola Czubaka i Renata Dadashova dla Simona zabrakło jednak miejsca w ataku, a do tej pory trener Mateusz Stolarski stawiał też na innych zawodników w środku pola. Obecnie wydaje się, że pewny plac mają: Jakub Łabojko, Bartosz Wolski oraz Ivo Rodrigues. 25-letni piłkarz z Senegalu do tej pory rozegrał 23 mecze w barwach Motoru i zdobył w nich dwa gole. W poszu-

kiwaniu minut żółto-biało-niebiescy zdecydowali się tymczasowo wysłać piłkarza na wypożyczenie.

– Kikis to zawodnik z dużymi umiejętnościami. Zależy nam na tym, grał regularnie i ustabilizował swoją formę. Aktualnie rywalizacja na tej pozycji jest bardzo duża, stąd decyzja o wypożyczeniu. Puszcza to zespół, który jeszcze w poprzednim sezonie rywalizował z nami w Ekstraklasie. To dobry drużyna i regularne występy na pewno

pomogą mu odzyskać odpowiedni rytm meczowy – mówi dyrektor sportowy klubu z Lublina Paweł Golański.

Puszcza po spadku słabo rozpoczęła sezon w Betclic I lidze. Po pięciu meczach ma na koncie cztery punkty i sześć strzelonych goli. Ten dorobek daje drużynie Tomasza Tułacza dopiero czternaste miejsce w tabeli. Co więcej, ekipa z Niepołomice jeszcze nie wygrała ani jednego spotkania w obecnych rozgrywkach. (LUKISZ)

SZYMANEK TEŻ WYPOŻYCZONY

Kacper Szymanek, który w lecie trafił do Motoru z Wisły Puław, również zmienia klub. 20-latek poprzedni sezon zakończył z dorobkiem siedmiu goli na drugoligowych boiskach. Teraz wraca na ten poziom, bo do końca sezonu zawodnik został wypożyczony do Warty Poznań. – Kacper to młody, perspektywiczny zawodnik, który na tym wypożyczeniu może tylko zyskać. Pozwoli mu ono na złapanie boiskowej pewności i rozwinięcie swoich umiejętności. Dla nas to kluczowa sprawa, aby Kacper mógł regularnie występować na poziomie centralnym – wyjaśnia powody transferu dyrektor Golański.

Jedną nogą w finale

PGE EKSTRALIGA Zaczęło się fatalnie, ale skończyło tak, jak większość przewidywała. Bayersystem GKM Grudziądz mocno postawił się Orlen Oil Motorowi, ale to właśnie trzykrotni mistrzowie Polski wygrali w gościach 47:43 i są jedną nogą w finale play-offów

BARTOSZ SURMAN

Broniący mistrzostwa żużlowcy z Lublina byli faworytem do zwycięstwa, ale w piątek musieli poradzić sobie bez swojego najlepszego juniora Wiktora Przyjemskiego, który kilka dni temu w lidze szwedzkiej miał poważny wypadek. – Wiktor jest po zabiegu, dzisiaj opuścił szpital i wyjechał do domu. Kilka dni trzeba poczekać, a następnie zacznie rehabilitację. Kiedy wróci na tor w tej chwili trudno powiedzieć – zdradził na antenie Eleven Sports 2 Maciej Kuciapa, trener Orlen Oil Motoru.

Piątkowe zawody mogły zacząć się świetnie dla gości, a zaczęły się... fatalnie. Mocny start zaliczył duet z Grudziądza, ale Dominik Kubera wychodzący po zewnętrznej był jeszcze szybszy. Wydawało się, że „Domin” z dużym zapasem dojedzie do mety jako pierwszy, ale na trzecim okrążeniu przytrafił mu się defekt i bieg otwarcia wygrali miejscowi. W kolejnych gonitwach padały remisy i po pierwszej serii startów Bayersystem GKM prowadził 14:10.

W piątym biegu na tor ponownie wyjechał Kubera i znów nie zdołał zdobyć choćby punktu. Grudziądza wygrali 4:2 i mieli już



Orlen Oil Motor Lublin po wyrównanym meczu wygrał z Bayersystem GKM Grudziądz

FOT. ORLEN OIL MOTOR LUBLIN

sześć punktów przewagi nad faworytami. Sygnał do odrabiania strat dał w siódmej gonitwie Zmarzlik, a cenny punkt dołożył Bartosz Bańbor. Natomiast w dziewiątym biegu świetna zespołowa jazda Jacka Holdera i Fredrika Lindgrena sprawiła, że był już remis (27:27). Goście poszli za ciosem i w kolejnych dwóch startach wygrali 4:2, a następnie 5:1 i przejęli kontrolę nad spotkaniem.

Przed biegami nominowanymi lublinianie mieli sześć punktów przewagi, ale ostatecznie wygrali różnicą czterech „oczek”. W biegu 15. Jepsen Jensen dał nieco radości grudziądzkim kibicom popisując się brawurą jazdą przy płocie dzięki której wygrał ze Zmarzlikiem pozbawiając go tym samym kompletu punktów w piątkowym spotkaniu. Najważniejsze jednak, że mistrzowie

Polski wykonali swoje zadanie i przed rewanżowym meczem w Lublinie są w komfortowej sytuacji by cieszyć się z awansu do wielkiego finału.

Bayersystem GKM Grudziądz – Orlen Oil Motor Lublin 43:47

Bayersystem GKM: 9. Max Fricke 5+1 (2*,2,1,0) * 10. Jaimon Lidsey 3 (3,0,0,-,-) * 11. Wadim Tarasienko 8 (3,1,2,1,1) * 12. Jakub Miśkowiak 6 (2,3,0,1,0) * 13. Michael Jepsen Jensen 14+1 (1*,3,2,2,3,3) * 14. Kacper Łobo-

dziński 1+1 (0,0,1*) * 15. Kevin Małkiewicz 6 (3,0,3,0) * 16. Jan Przanowski nie startował.

Orlen Oil Motor: 1. Jack Holder 8+3 (1,1*,2*,2*,2) * 2. Fredrik Lindgren 8+1 (0,2,3,2,1*) * 3. Dominik Kubera 4 (d,0,3,1) * 4. Mateusz Cierniak 7 (2,2,0,3,0) * 5. Bartosz Zmarzlik 14 (3,3,3,3,2) * 6. Bartosz Jaworski 3+2 (1*,1*,1) * 7. Bartosz Bańbor 3 (2,1,0) * 8. Dawid Cepielik nie startował.

Bieg po biegu

1. (67,33) Tarasienko, Fricke, Holder, Kubera (d/1) 5:1 ● 2. (66,80) Małkiewicz, Bańbor, Jaworski, Łobodziński 3:3 (8:4) ● 3. (65,84) Zmarzlik, Miśkowiak, Jepsen Jensen, Lindgren 3:3 (11:7) ● 4. (67,29) Lidsey, Cierniak, Jaworski, Łobodziński 3:3 (14:10) ● 5. (65,96) Miśkowiak, Cierniak, Tarasienko, Kubera 4:2 (18:12) ● 6. (66,23) Jepsen Jensen, Lindgren, Holder, Małkiewicz 3:3 (21:15) ● 7. (66:51) Zmarzlik, Fricke, Bańbor, Lidsey 2:4 (23:19) ● 8. (66,92) Kubera, Jepsen Jensen, Łobodziński, Cierniak 3:3 (26:22) ● 9. (67,20) Lindgren, Holder, Fricke, Lidsey 1:5 (27:27) ● 10. (66,97) Zmarzlik, Tarasienko, Jaworski, Miśkowiak 2:4 (29:31) ● 11. (67,65) Cierniak, Holder, Miśkowiak, Fricke 1:5 (30:36) ● 12. (67,20) Małkiewicz, Lindgren, Tarasienko, Bańbor 4:2 (34:38) ● 13. (66,60) Zmarzlik, Jepsen Jensen, Kubera, Małkiewicz 2:4 (36:42) ● 14. (67,61) Jepsen Jensen, Holder, Lindgren, Miśkowiak 3:3 (39:45) ● 15. (66,96) Jepsen Jensen, Zmarzlik, Tarasienko, Cierniak 4:2 (43:47).

Zacięty mecz w Rybniku

ŻUŻEL Orlen Oil Motor Lublin walczy o czwarte mistrzostwo, a zespoły z miejsc 4-8 rozpoczęły walkę o utrzymanie w PGE Ekstralidze. W piątek w pierwszym spotkaniu play-down Innpro ROW Rybnik okazał się minimalnie lepszy od Stelmet Falubazu Zielona Góra

Rybniczanie po fazie zasadniczej zajęli ostatnie miejsce w stawce, a ekipa z Zielonej Góry uplasował się na piątej pozycji. Dlatego to właśnie Innpro ROW jest murowanym faworytem do bezpośredniego spadku.

W piątkowy wieczór czerwona latarnia PGE Ekstraligi sprawiła swoim fanom nieco radości. Po zaciętym i wyrównanym spotkaniu Innpro ROW wygrał 46:44, a najlepszy występ w jego barwach zaliczył Maskym Drabik zdobywając 13 „oczek”. Z klei ze strony Falubazu świetnie zaprezentował się Leon Madsen zdobywając 16 punktów. **(BS)**

Innpro ROW Rybnik – Stelmet Falubaz Zielona Góra 46:44

ROW: 9. Nicki Pedersen 6 (w,3,3,0,w) * 10. Rohan Tungate 10+2 (3,1,2*,1*,3) * 11. Kacper Pludra 4+2 (1,2*,1*,0) * 12. Maksym Drabik 13 (3,3,2,3,2) * 13. Gleb Czugunow 8+1 (0,2,3,2,1*) * 14. Kacper Tkocz 2 (2,0,0) * 15. Paweł Trześniewski 3+2 (1*,1*,1) * 16. Jesper Knudsen nie startował.

Falubaz: 1. Przemysław Pawlicki 7+1 (2*,3,0,2,0) * 2. Jonas Knudsen 1+1 (1*,0,-,-) * 3. Rasmus Jensen 5+1 (3,1,1*,0) * 4. Jarosław Hampel 6+1 (2,0,2,1*,1) * 5. Leon Madsen 16 (2,2,3,3,3,3) * 6. Damian Ratajczak 9+2 (3,1*,1,0,2*,2) * 7. Eryk Farański 0 (0,0,-) * 8. Michał Curzytek nie startował.

POWIEDZIELI PO MECZU

Jacek Ziółkowski, menedżer Orlen Oil Motoru

– Pierwsze dwie serie nie były dla nas zbyt szczęśliwe. Najpierw przytrafił się defekt opony Dominika Kubery, a później przytrafiło mu się „zero”. W sumie był taki moment kiedy gospodarze odjechali nam na sześć „oczek”. Jednak dokonaliśmy korekty i w dalszej fazie rywalizacji już było dobrze. – Nasi zawodnicy umiejętnie się uzupełniali. Kiedy ktoś miał słaby początek, to potem pojechał bardzo dobrze, a w innych kluczowych momentach można było liczyć na to, że ktoś go zastąpi. Wszyscy z zawodników dołożyli swoją cegiełkę do tego zwycięstwa. A wygrać na wyjeździe w półfinale play-off to jest zawsze duża sprawa. Trzy punkty plus dwa bonusy i bardzo fajna jazda Bartosza Jaworskiego. Jesteśmy bardzo zadowoleni z jego postawy, tak samo jak z Bartka Bańbora. Co prawda mógł on

zdobyc jeszcze trochę więcej punktów gdyby nie pewien błąd Fredrika Lindgrena, ale w ferworze walki takie rzeczy się zdarzają.

Fredrik Lingren

– Jestem naprawdę dumny z całej drużyny i tego zwycięstwa. To spotkanie nie zaczęło się dla nas zbyt dobrze, bo Dominikowi Kubrze przytrafił się defekt. Od razu straciliśmy punkty i musieliśmy gonić wynik. Dodatkowo musieliśmy sobie radzić bez Wiktora Przyjemskiego, co było dla nas dużym osłabieniem. Na szczęście pozostali zawodnicy wykonali świetną pracę. Szczególnie Bartosz Zmarzlik osiągnął super wynik i dodatkowo pomógł mi w ustawieniach motocykla po moim nieudanym początku.

Dominik Kubera

– Początkowo ten mecz się kompletnie nie układał. Byłem na prowadzeniu w swoim pierwszym wyścigu i dopadł mnie defekt. Nie wiedziałem potem czy coś zmieniać w usta-

wieniach i w kolejnym biegu nie zdobyłem żadnego punktu. Zabrakło tak naprawdę właśnie moich punktów i wtedy te zawody zupełnie inaczej by się potoczyły.

Jack Holder

– Ciężko się jeździ w Grudziądzu, zwłaszcza gdy tor jest taki nierówny. Wiedzieliśmy, że będzie ciężko, zwłaszcza bez Wiktora Przyjemskiego. Nie było to w moim wykonaniu wybitne spotkanie, ale dołożyłem kilka punktów bonusowych. Wygrana jednak cieszy i połowa pracy w walce o finał została wykonana.

Bartosz Jaworski

– Jestem zadowolony choć wiem, że stać mnie na jeszcze więcej. Dobrze wyglądałem na starcie, potem przytrafiło mi się kilka błędów przez co straciłem pozycję w wyścigach. Staram się jednak jechać najlepiej jak potrafię i myślę, że z meczu na mecz moja jazda będzie coraz lepsza. **(BS)**

Koziółki na podium

ŻUŻEL Wielki sukces Bartosza Jaworskiego. Młodzieżowiec Orlen Oil Motoru Lublin w sobotnich zawodach na torze w Grudziądzu wywalczył złoty medal Indywidualnych Mistrzostw Europy. Brąz powędrował za to do Bartosza Bańbora

Rywalizacja na grudziądzkim torze od samego początku była bardzo zacięta, a głównymi bohaterami rywalizacji byli Polacy – Bartosz Jaworski, Kevin Małkiewicz i Bartosz Bańbor. Na cztery wyścigi przed zakończeniem zawodów na prowadzeniu był pierwszy z wymienionych. By utrzymać pierwsze miejsce Jaworski musiał wygrać w 19. gonitwie. I choć na starcie był nieco wolniejszy od Szymona Ludwiczaka, to później ominął swojego rodaka przy bandzie i zapewnił sobie złoto.

O tym kto zajmie drugie i trzecie miejsce miał zade-

cydować bieg dodatkowy. Zmierzyli się w nim Małkiewicz i Bańbor, którzy do tego momentu solidarnie uzbierali po 13 punktów. Lepszy

w walce o srebro okazał się żużlowiec Bayersystem GKM Grudziądz, a młodzieżowiec Orlen Oil Motoru otrzymał brązowy krążek. **(BS)**

INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA EUROPY U19

1. Bartosz Jaworski (Polska) 14 (3,3,3,2,3) ● 2. Kevin Małkiewicz (Polska) 13+3 (2,2,3,3,3) 1. miejsce w biegu dodatkowym, 3. Bartosz Bańbor (Polska) 13+2 (3,1,3,3,3), 2. miejsce w biegu dodatkowym ● 4. Mikkel Andersen (Dania) 12 (1,3,3,2,3) ● 5. Adam Bednar (Czechy) 12 (2,3,2,3,2) ● 6. Villads Nagel (Dania) 10 (3,1,1,3,2) ● 7. Szymon Ludwiczak (Polska) 8 (1,2,1,2,2) ● 8. Franciszek Karczewski (Polska) 7 (3,3,0,1,0) ● 9. Rasmus Karlsson (Szwecja) 7 (2,2,1,1,1) ● 10. Kacper Mania (Polska) 7 (1,2,2,1,1) ● 11. Zoltan Lovas (Węgry) 6 (d,1,2,2,1) ● 12. Otto Raak (Finlandia) 4 (2,0,0,0,2) ● 13. Jan Przanowski (Polska) 2 (2) ● 14. Alfons Wiltander (Szwecja) 2 (1,1,w,0,d) ● 15. Damir Filimonow (Łotwa) 2 (u,d,1,1,0) ● 16. Magnus Klipper (Norwegia) 1 (0,0,0,0,1) ● 17. Oskar Paluch (Polska) 0 (d,d,t,d,d) ● 18. Kacper Andrzejewski (Polska) nie startował.



OSIEDLE
— EUROPEJSKIE —

ETAP
Kopenhaga

NOWE MIESZKANIA
NA FELINIE

TBV[®]

81 533 55 44

www.tbv.pl